

# FATALNY STAN TECHNICZNY SZKÓŁ

Czark  
Drawsko Pom.  
Kalisz Pom.  
Ostrowice  
Wierzchowo  
Złocieniec

**TAŃSZY**  
1,70 zł

# tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - [www.tpd.go.pl](http://www.tpd.go.pl); Tel. - 0504 042 532; e-mail - [tpd1@o2.pl](mailto:tpd1@o2.pl)

GAZETA POWIATOWA Nr 27 (190) Rok V 5.07.2007 Cena 1,70 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1731-5646

# Gimnazjum w Drawsku Pom. ma nowego dyrektora



## DNI DRAWSKA

Nie dopisała pogoda,  
ale dopisali  
Krawczyk i Danzel

## POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

### GALAXY

Kamieniarstwo  
Sebastian Kurzyk  
Resko ul. Chopina 12  
tel. 502 684 373

#### Sprzedaż Ratalna

- ☛ Parapety od 100 zł/mb
- ☛ Obudowy kominków od 800 zł
- ☛ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☛ Płytki granitowe, BLATY
- ☛ Elementy elewacyjne, schody
- ☛ NAGROBKI od 1500 zł
- ☛ Renowacja nagrobków

## P.P.H.U. Agromarket

Wiewiecko 36c  
73-155 Węgorzyno w Wiewiecku SP. Z O.O.  
tel. 091 397 17 77; fax 091 397 11 44; e-mail: [agromarket@inet.pl](mailto:agromarket@inet.pl)

## Kompleksowa obsługa rolnictwa

### Oferujemy:

- nawozy mineralne
- mieszanki nawozowe
- środki ochrony roślin
- maszyny rolnicze, części zamienne
- serwis maszyn rolniczych
- usługi transportowe, skup i sprzedaż zbóż



McCORMICK

LEMKEN

VÅDERSTAD

## OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA**  
rejestracja na telefon

Adres:  
78-500 Drawsko Pom.  
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

## Biuro Rachunkowe

### Janina Jung

oferuje prowadzenie  
księgowości  
dla małych  
i średnich firm



Ul. Bolesława Chrobrego 47/1  
78-520 Złocieniec  
Tel. 094 367 17 96, kom. 692 041 851

Adres redakcji: 78-500  
Drawsko Pomorskie, Plac  
Gdański 3, tel. 094 363 27  
24 lub 091 3973730.

## KREDYTY

- ⇒ kredyty pod budowę domków jednorodzinnych
- ⇒ kredyty hipoteczne dla firm
- ⇒ kredyty hipoteczne na spłatę zadłużeń
- ⇒ kredyty konsolidacyjne
- ⇒ kredyty gotówkowe
- ⇒ doradztwo finansowe



Beata Stanulis, Drawsko Pom. Kupiecka 12  
(nad sklepem zoologicznym)  
tel.(094) 3632008, kom 0 665 730 934

## ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH

### Paweł Bieć

- transport ciężarowy-samowyladowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe



78 - 500 Drawsko Pom.  
Ul. Łąkowa 19  
Tel./fax (094) 363 34 01  
Tel. Kom. 0602 637 277



## ZAKŁAD POGRZEBOWY PIOTR SKRZYPCZAK

SIEDZIBA: DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3  
BIURA: ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia (094) 363-40-05  
Drawsko Pom., Czaplunek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice

☎ 24h

# Gimnazjum w Drawsku Pom. ma nowego dyrektora

**(DRAWSKO POM.)** Wczoraj nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu na dyrektora gimnazjum w Drawsku Pomorskim.

Konkurs na stanowisko dyrektora szkoły odbył się teraz, gdyż na emeryturę odchodzi dotychczasowa dyrektorka szkoły Jadwiga Domka. Z tego co udało nam się dowie-

dzieć, do konkursu przystąpiło troje nauczycieli gimnazjum, w tym wicedyrektor. Niespodziewanie konkurs wygrała pani Anna Arcimowicz z Kalisza Pomorskiego. Do końca ubiegłego roku szkolnego była dyrektorem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kaliszu Pom. (r)

## MŁODZI DZIENNIKARZE – MALI KRONIKARZE

To tytuł wakacyjnego projektu dofinansowanego z Fundacji Wspomaganie Wsi, w ramach konkursu „Pożyteczne wakacje 2007”. Wniosek napisany został w ramach współpracy Wydziału Rozwoju i Promocji Powiatu Drawskiego oraz Złocienieckiego Ośrodka Kultury ze Stowarzyszeniem Pojezierza Drawskiego „Euroregion 2000”.

Otrzymaliśmy maksymalną kwotę o jaką można było się ubiegać, czyli 3.000 zł.

Z Powiatu Drawskiego dofinansowanie otrzymały również dwa wnioski z gminy Czaplina.

Rady Sołectwa Trzciniec „Podwórko moich marzeń” oraz Sołectwa Łąka „W poszukiwaniu tradycji naszego regionu”.

Z 750 wniosków, które wpłynęły do Fundacji nagrodzonych zostało 181 wniosków.

Z pozostałych 569 wniosków duża część osiągnęła wymaganą ilość punktów, a nawet ją znacznie przekroczyła. Fundacja przyjęła jednak zasadę, że nagrodzone zostaną projekty, które otrzymają najwyższą ilość punktów, aż do wyczerpania przeznaczanej na nagrody kwoty 500.000 zł.

Serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci z Lubieszewa, do odwiedzenia w pierwszych dwóch tygodniach lipca świetlicy w Lubieszewie. Będzie wesoło i ciekawie. Na zaproszenie dzieci

odwiedzą w tym czasie znani i lubiani redaktorzy i dziennikarze z regionu. Swoją obecność potwierdził m. in. Prezes Radia Koszalin oraz Kronikarz Powiatu Drawskiego. Starosta Drawski Stanisław Cybula przyjmie dzieci prezentując zbiór kronik Powiatu Drawskiego z lat 1999 - 2006. Dzieci wyjadą także do Koszalina, gdzie poznają tajniki pracy w radiu.

Więcej informacji u koordynatora projektu: Monika Kuczyńska kom. 607 694 182

### Rada powołała

## Zespół zaopiniuje kandydatów na ławników

**(DRAWSKO POM.)** Na ostatniej sesji rady miejskiej w Drawsku Pom. radni powołali zespół, którego zadaniem będzie wydanie opinii o kandydatach na ławników.

Rada powołała zespół, który przedstawi na sesji rady miejskiej w Drawsku Pomorskim swoją opinię o zgłoszonych kandydatach na ławni-

## WOLONTARIUSZE PILNIE POSZUKIWANI !!!

Funkcjonujące w Starostwie Powiatowym, Powiatowe Centrum Wolontariatu pilnie poszukuje wolontariuszy. Najbliższy termin, na który potrzebny jest wolontariusz to dni od 21 lipca do 28 lipca. Będzie to wyjazd z osobą niewidomą do Częstochowy.

W najbliższym czasie Centrum potrzebować będzie także wsparcia

na wyjazdy na turnusy wakacyjne. Wolontariusze pełnić będą rolę opiekunów osób niepełnosprawnych. Będą to wyjazdy zarówno w góry, jak i nad morze.

Więcej szczegółowych informacji dowiedzieć się można u Pani Anny Kleban – Wydział Organizacyjny tel.94 36 30 778 lub kom.695334589.

Serdecznie zapraszamy

### Sanepid przebadał i orzekł

## Pięć czystych kąpielisk w powiecie

**(DRAWSKO POM.)** Powiatowy Inspektor Sanitarny w Drawsku Pomorskim poinformował, że na terenie powiatu drawskiego pięć jezior pomyślnie przeszło badania sanitarne i można w nich bezpiecznie się kąpać. Są to jeziora w Drawsku Pom. - jezioro Okra, dwa w gminie Czaplina – jezioro Drawskie i jezioro Czaplino, w Kaliszu Pom. – jezioro Bobrowo Wielkie oraz w Żabinie k. Wierzchowa – jezioro Dramienko. Badania zosta-

ły przeprowadzone przez Państwowy Wojewódzki Inspektorat Sanitarny w Szczecinie. (r)



### Gazeta Powiatowa

www.tpd.go.pl

**Redakcja:** Kazimierz Rynkiewicz

-redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);

**Współpraca:** Tadeusz Nosel,

Michał Hnat (tel. 510 109 067)

**Adres redakcji:** 78-500 Drawsko

Pomorskie, Plac Gdański 3,

tel. 094 363 27 24 lub 091 3973730.

email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa

Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-

150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 091

3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;

NIP 859-001-19-30;

Konto:PKO Bank Polski Oddział 1

w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502

0067 0927

*Redakcja zastrzega sobie prawo skra-*

*cania i adiacji tekstów. Materiałównie*

*zamawianych nie zwracamy. Nie odpo-*

*wiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

Nasze Wydawnictwo wydaje:

„tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza

drawskiego” i „gazetę gryficką”.

**SKŁAD I DRUK:** WPPP Łobez.

Tel./fax (091) 39 73 730;

**Nakład: 1000 egz.**

### Do wyborów nieco roczków i pensyjek wiele

## GOSPODARZA, GOSPODARZA – słyhać nad Wąsawą

**(ZŁOCIENIEC).** Tuż przed wysłaniem materiałów do redakcji, zostaliśmy poproszeni o interwencję na miejskim targowisku. Tamże po niebывалych ulewach szerokie rozlewiska kałuż, błoto i brak już nadziei na jakiegokolwiek zmiany.

Miejskie targowisko w Złocieniu

to najprawdziwsza wizytówka miasta, jego okienko na cały niemalże świat. To też promocja. Cóż odpowiadać ludziom wstrząśniętym stanem tego miejsca. Niezbyt wiadomo. Miejskowa władza też bezradna.

Nieopodal alejki w parku jako uliczki też w kałużach od dziesiątków lat. Boisko przy pobliskiej

Dwójce zalane. Jest tu jednak obietnica, że będzie remont.

Zjazd na ulicy Mirosławieckiej pod biurowiec przy GeeSie nadal w ruinie. Gospodarza, gospodarza – takie zawołanie nad Drawą i Wąsawą słyhać coraz częściej, a do wyborów jeszcze nieco roczków i pensyjek.

Tadeusz Nosel

**Kto odda pieniądze wyrzucone na brednie?****Z INFORMACJĄ  
TURYSTYCZNĄ  
DO LOCHÓW ZAMKU**

(ZŁOCIENIEC). Mamy kolejne kwiatki na poletku złocienieckiej informacji turystycznej. Jeden z radnych pytał; - ... kto przekazuje informacje na temat gminy Złocieniec do dodatku KURIERA SZCZECIŃSKIEGO o nazwie TURYSTYKA Z PASJĄ. W dodatku podano, że Informacja Turystyczna w Złocieniu znajduje się przy ulicy Stary Rynek 6 oraz zaprasza się turystów do oglądania zachowanych lochów zamku znajdujących się na wzgórzu zamkowym. -

Tak zwana złocieniecka informacja turystyczna, jeśli już, to mieści się przy ulicy Czaplinskiej. Na wzgórzu po zamku lochy być może jeszcze są, ale tego tak naprawdę nie wie nikt. Do tej pory z braku konserwacji pozapadały się chyba pod własnym ciężarem. Zachęcanie do ich zwiedzania mogło zrodzić się tylko w złocienieckiej informacji turystycznej, która na takie cele z kasy miasta pobrała ponad trzy tysiące złotych. Tadeusz Nosel

**Oddajemy "książeczki"...****DOWODY  
OSOBISTE RAZ  
JESZCZE**

(ZŁOCIENIEC). Od 2 lipca Referat Spraw Obywatelskich w Urzędzie Miasta i Gminy w Złocieniu, Stary Rynek 3, pokój nr 2 - przyjmuje od Mieszkańców wnioski i inne dokumenty dotyczące wyrobienia nowych Dowodów Osobistych. Godziny przyjmowania dokumentów - poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 8.00 do 13.00. Czwartki od 8.00 do 16.00.

Punkt informacyjny udziela wszelkich informacji, wydaje gotowe Dowody Osobiste i druki wniosków w czasie pracy Urzędu (telefon; 94 36 72022 wew. 30,31,32. (n)

**Od 1 stycznia 2008 r gmina  
bez ulic powiatowych****WYPOWIEDZENIE  
ZARZĄDU DRÓG  
PRZEZ GMINĘ**

(ZŁOCIENIEC). Szły stąd nieustające monity do powiatu w sprawie niewystarczających środków na remonty dróg właśnie powiatowych. Obecnie umowa jest już wypowiedziana w zakresie zarządzania ulicami powiatowymi w obrębie miasta. Od pierwszego stycznia 2008 roku gmina nie będzie już zarządzać ulicami powiatowymi. Koniec, kropka. Piłeczka jest teraz po stronie starostwa. (n)

**REKLAMA****Gabinet  
Stomatologiczny**

Drawsko Pom.  
ul. B. Chrobrego 4

przyjmuje od 1.01.2007 r.  
pacjentów w ramach  
ubezpieczenia  
w Narodowym  
Funduszu Zdrowia.

Gabinet czynny we wtorek,  
czwartek i piątek w godz.  
od 12.00 do 18.00.

Tel. 603 368 859

**Tablica informacyjna Komisji Mieszkaniowej****BĘDZIE WIADOMO, KTO I DLACZEGO  
OTRZYMUJE MIESZKNIĘ?**

(ZŁOCIENIEC). Informowaliśmy już o powołaniu nowej Komisji Mieszkaniowej tutejszego samorządu. Jej start to także podanie do publicznej wiadomości imiennego rozdziału mieszkań w budynku byłego POM-u. Na razie jeszcze nie podano uzasadnienia tego rozdziału.

Należy się spodziewać, że wraz z nową Komisją Mieszkaniową światło dzienne ujrzy złocieniecka lista oczekujących na mieszkania, jak i lista z poprzednich lat osób, które mieszkania otrzymały z puli samorządu - wraz z uzasadnieniami.

Miejsca na tego rodzaju infor-

macje z nagła zrobiło się sporo, bo oto w siedzibie ZGM - u zawisła nawet specjalna tablica ogłoszeniowa za szkłem wspomnianej tu Komisji. W ten sposób jest też już miejsce na informacje o polityce mieszkaniowej prowadzonej w mieście i gminie Złocieniec. (n)

**Burmistrz Drawska Pom. udzielił ulg,  
odroczeń lub rozłożył na raty**

Wykaz osób prawnych i fizycznych oraz jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, którym w zakresie podatków udzielono ulg, odroczeń lub rozłożono spłatę na raty w 2006 roku.

1. Ankiewicz Zofia
2. Bagińska Katarzyna
3. Barra Gertruda
4. Bartnik Marek
5. Borysiewicz Robert
6. Brankiewicz Zdzisław
7. Chlebos Teresa
8. Gałazkiewicz Zdzisław
9. Górska Stanisława
10. Kanarek Stanisław
11. Kłodziński Maciej

12. Kochańczyk Piotr
13. Kozera Jerzy
14. Kruszniewska Barbara
15. Lenkiewicz Aleksander
16. Lewicka-Łastowska Danuta
17. Makarewicz Arkadiusz
18. Matujza Zbigniew
19. Mazur Zbigniew
20. Piotrowski Piotr
21. Powchowicz Czesław
22. Pyciński Dominik
23. Rainczuk Katarzyna
24. Siemiński Marek
25. Skibiński Adam
26. Steciak Kazimierz
27. Szymańska Barbara
28. Szymański Henryk
29. Ślusarski Marek

30. Świercz Jolanta i Krzysztof
31. Topka Artur
32. Tratnerska Iwona
33. Wyszynski Stanisław
34. Zbożnik Andrzej
35. Zięba Stanisław
36. Rejonowy Zarząd Infrastruktury
37. „STYL-BET” Przeds.  
Wielobranżowe spółka jawna
38. „KOCH-PAWLIK” Spółka z o.o.
39. Szpital Powiatowy im. Matki Teresy z Kalkuty

**Wykaz osób prawnych i fizycznych, którym udzielono pomocy publicznej w 2006 roku**

1. PKP S.A. Oddział Gospodarowania Nieruchomościami
2. Abramczyk Anna

**INSTALACJE:**

- elektryczne
- domofony i videodomofony
- automatyka bram
- alarmy
- telewizja przemysłowa
- bramy

PHU MARKO  
ul.Karpacka 20A, 78-500 Drawsko Pom.  
tel. 0602-842-937

PIZZA NA TELEFON  
0-500-382-092

Radny Rady Miejskiej  
Złocienka  
Marian Danielewicz  
pełni dyżur

w każdy dzień tygodnia  
telefonicznie:  
094 36 31 258  
0661-194-854

## Dni Drawska

# Nie dopisała pogoda, ale dopisali Krawczyk i Danzel

(Drawsko Pom.) W miniony weekend mogliśmy uczestniczyć w imprezach zorganizowanych z okazji Dni Drawska, a trzeba przyznać, że atrakcji nie zabrakło.

Pierwszego dnia niestety nie dopisała pogoda, ale zaproszone gwiazdy na wieczornym koncercie swoimi występami w pełni zrekompensowały przybyłym, mieszkańcom kaprysy aury.

Nie zawiodł w tym roku polski Presley – Krzysztof Krawczyk, który odwołał swój występ na zeszłorocznych dniach naszego miasta. W sobotę, gdy wyszedł na scenę, przestał padać deszcz i licznie przybyli fani razem z artystą śpiewali wszystkim znane przeboje. Atmosfera była tak podniosła, że uducho-

wiony (nie tylko) piosenkarz na koniec swojego występu zaczął śpiewać pieśni religijne, co nie przeszkadzało dużej, równie „uduchowionej” części publiczności.

Występujący jako ostatni tego wieczora Danzel śpiewał dużo krócej, niż Krawczyk, ale nie przeszkodziło to jego fanom w dobrej zabawie.

Niestety, ta miła atmosfera nie przetrwała do końca dyskoteki, która była kontynuacją zabawy po koncercie. Została ona zakończona przed czasem z powodu bójki wywołanej przez grupę młodych ludzi. W powietrzu latały butelki i kosze na śmieci, interweniowała policja wezwana przez ochronę i kilkanaście osób zakończyło zabawę z mandatami za zakłócanie porządku.



## Dzień drugi

W niedzielę można było uczestniczyć w rajdzie pieszym lub rowerowym oraz spływie kajakowym. Poza tym można było sprawdzić się na ścianie wspinaczkowej i strzelnicy. Dla wszystkich, czynnych i tych biernych (obserwatorów, kibiców) odbyło się wiele turniejów i pokazów. W parku odbył się turniej siłaczy w „martwym ciągu” i wyciskaniu sztangi leżąc, turniej tenisowy na kortach, a na boisku przy Szkole Podstawowej można było podziwiać zmagania naszych młodych karateków.

Wśród wielu atrakcji było też coś dla miłośników piłki nożnej. Na stadionie rozegrano towarzyski Turniej Piłki Nożnej im. Waleriana Pytla, gdzie w czasie finałowego pojedynku Drawy z Hutnikiem doszło do awantury i rękoczynów. Piłkarze obu drużyn w ferworze walki, poddali krytyce (w sposób wysoce niekulturalny) jedną z decyzji sędziego, co zakończyło się czerwonymi kartkami dla dwóch zawodników ze Szczecina i jednego z Drawska. Poza boiskiem, jeszcze w czasie spotkania, jeden z działaczy drużyny gości zaatakował ławkę rezerwowych Drawy. Finałem zajęcia było zwycięstwo Hutnika i podbite oko buńczucznych działacza.

Pozostałe zmagania sportowe i pokazy odbywały się w prawdziwie sportowym duchu rywalizacji i walki z własnymi słabościami.

Nowością, bo po raz pierwszy w Drawsku, były pokazy jeździeckie, a dokładnie pokaz skoków przez przeszkody. Prowadzący, Stanisław Jasiński z Klubu Jeździeckiego Zagózd, po pokazie powiedział – Wystąpiło tu pięć koni ze stajni z Zachodniopomorskiego. Są to kluby liczące się w naszym kraju. Jedną z zawodniczek, Aleksandra Rubinek, jest członkinią kadry narodowej seniorów i startuje

w najważniejszych imprezach w Europie. Ma realne szanse na zakwalifikowanie się do ekipy olimpijskiej, która będzie reprezentować Polskę w Pekinie.

**TPD** – Jakie przeszkody dzisiaj były pokonywane?

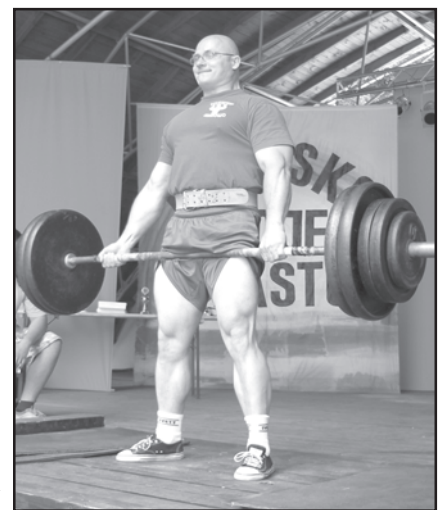
**Stanisław Jasiński** – Były to dwie przeszkody; stacjonarna, która ma drąg tylko w jednym pionie, czyli jest pojedyncza oraz okset. Ta przeszkoda składa się z dwóch członów. Przy końcowych skokach osiągnęły one wymiar przeszkód olimpijskich i były już dość poważne.

**TPD** – Jest to bardzo widowiskowy sport, kiedy będzie można znów go podziwiać w Drawsku?

**S.J.** – Chcielibyśmy żeby w przyszłym roku na Dni Drawska odbyły się zawody w skokach przez przeszkody. Mam nadzieję, że uda nam się to zorganizować.

**TPD** – Dziękuję za rozmowę.

*Tekst i foto: Michał Hnat*



**Nie dają ludziom podwyżek od jedenastu lat !!!!**

# FATALNY STAN TECHNICZNY SZKÓŁ

**(ZŁOCIENIEC).** Z relacji radnego Mirosława Kacianowskiego wynika, że stan techniczny budynku Gimnazjum Nr 1 i Szkoły Podstawowej Nr 1 jest kiepski. Dach przecieka, brakuje nawet folii ochronnej. - Należy sprawdzić szczelność izolacji poziomych i pionowych – proponował radny. Wilgoć jest w szkołach oddawana do środka budynku – twierdził. Może zasadnym byłoby zamontowanie napowietrzaczy? – pytał. Obecnie te budynki ulegają dewastacji – informował Radę.

**„TRÓJKA” BEZ WŁAŚCIWYCH ŁAWEK, Z SUFITU DO WIADEREK LEJE SIĘ WODA, NIKT NIE POMYŚLAŁ O NIEPEŁNOSPRAWNYCH**

Nowa złocieniecka Rada już odowiedziała obiekty szkolne. Postanowiono, że środki na remonty tych budynków powinny się znaleźć w budżecie na przyszły rok. Bardzo dramatycznie brzmi relacja z wizytacji Szkoły Podstawowej Nr 3. Tamże dach w bardzo złym stanie. W sali gimnastycznej stoją wiaderka, do których leje się woda podczas deszczów. Należy natychmiast wymienić połowę okien. Niezbędny jest podjazd dla dzieci niepełnosprawnych. Także remont trzech toalet oraz wymienienie posadzek w salach lekcyjnych. Są potrzebne nowe ławki dostosowane do wzrostu uczniów. Trzeba w Trójce zainstalo-

wać także oświetlenie dziedzińca szkolnego.

**„DWÓJKA”**

W czasie wizytacji zauważono, że w Dwójce remontu wymagają podłogi w klasach oraz cała sala gimnastyczna. Tamże szkołę z salą gimnastyczną łączy zagrzybiona ściana. Modernizacji wymaga boisko.

**„JEDYNKA”**

W Jedynce naprawy wymagają podłogi w klasach oraz dach w małej sali gimnastycznej. Tamże zauważono źle wykonaną izolację, piwnice obiektu są już zagrzybione. Ławki w klasach trzeba dostosować do wzrostu uczniów.

**GIMNAZJUM NR 1**

W Gimnazjum Nr 1 jest nieszczelny dach. Izolacja wymaga poprawy. Również w tej szkole należy ławki dostosować do wzrostu uczniów. Wymagają remontu podłogi w klasach. Trzeba poddać modernizacji drogę przy szkole. Zlikwidować szambo znajdujące się przy budynku szkolnym.

**W PRZEDSZKOLU REMONT PO REMONCIE**

Mimo, że Przedszkole jest wyremontowane, to jeszcze wymaga remontu dachu.

**Od jedenastu lat nie widzieli podwyżki pensji**

## WŁADZA ZAMYKA OCZY, OTWIERA PORTFELE.

## STRATEGIA WYBIÓRCZO - PORTFELOWA

**(ZŁOCIENIEC).** W Złocieniu do tej pory przez jedenaście lat nie podniesiono wysokości zarobków pozapedagogicznej kadrze zatrudnionej w naszych szkołach. W Złocieniu nie było jeszcze roku, w którym prezesi spółek nie otrzymaliby rocznych nagród w wysokości kilku tysięcy złotych każda. Za co te nagrody, zgadnijcie Państwo wspólnie ze swymi rodzinami, bo w pojedynkę jest to rzecz nie do pojęcia. Wyniki zgaduj - zgaduli można przesłać do redakcji.

Moje zachęty, by w sprawie diet dla radnych wypowiedziało się społeczeństwo, w nieco strachliwym samorządowym gnieździe tutejszej władzy nie odniosło żadnego skutku. Jakby ta władza nie była po-

wyborach już dla ludzi, a dla samej siebie. Wstyd, wielki wstyd.

To samo dotyczy wysokości pensji dla burmistrza, mało co niższej od pensji premiera polskiego rządu. Jak łatwoć już sobie rozdzielili cudzych pieniędzy. Wiem, ustawa na to pozwala, ale sumienia? W takim mieście, jak Złocieniec, do tego, w którym wszystko, co towarotwórcze zostało zmiecione z powierzchni ziemi transformacją.

W szkołach ciekną dachy, ich piwnice porasta grzyb, duzi uczniowie muszą siedzieć w za małych ławkach, bo brakuje ławek dopasowanych do wieku uczniów. W Dwójce do tej pory nie ma boiska.

Są tu pensje niebotyczne, diety, ryczałek dla przewodniczącej, nagrody dla prezesuniów. A kon-

**GOTOWI DO STRAJKU? NIE MIELI PODWYŻEK OD JEDENASTU LAT!!!**

Pracownicy niepedagogiczni w szkołach mają zbyt niskie pensje. Nie mieli podwyżek od jedenastu lat.

Powyzszą relację złocienieckim radnym złożyła przewodnicząca złocienieckiego samorządu, Urszula Ptak.

**TRZYDZIEŚCI LAT TEMU SZKOŁĘ POKRYTO WADLIWYM DACHEM. TERAZ WYSZŁO SZYDŁO Z WORKA**

Do poruszanych zagadnień ustosunkował się burmistrz Waldemar Włodarczyk. - Stan techniczny budynków szkół jest od dawna znany – powiedział. Gmina stara się przeprowadzać sukce-

sywnie remonty. W każdej szkole jest dyrektor, który mógłby zlecić konserwatorowi na przykład zamontowanie folii, aby deszcz nie przeciekał do sal lekcyjnych. Oczywiście inwestycje powinny być wykonane przez gminę. Może uda się zabezpieczyć dach sali gimnastycznej w szkole w Budowie papą. Dach ten został nieprawidłowo wybudowany trzydzieści lat temu. Szkoła Podstawowa Nr 1 ma problemy z ciekami w piwnicy. Była już tam wykonana izolacja, ale problemem jest zlikwidowanie grzyba. W przypadkach, gdy montowane są szczelne okna, należy często wietrzyć pomieszczenia. Niestety, z obowiązującego tam programu norweskiego została wycofana termomodernizacja. W tej sprawie obecnie są szykowane odpowiednie dokumenty. (n)

**Kiedy pojedzie delegacja mieszkańców?**

## NATAŃCZYLI SIĘ W KOSEROW

**(ZŁOCIENIEC).** Z okazji 660 rocznicy nadania praw miejskich partnerskiemu miastu Koserow w Niemczech, władze tego miasta zaprosiły delegację Złocienca. W uroczystościach w dniach 15-17 czerwca z ramienia gminy udział wzięli: burmistrz, radni, kierownik Referatu Promocji, dyrektor ZOK oraz zespoły artystyczne działające przy ZOK: zespół tańca współczesnego „Twist” prowadzony przez M. Gawryłowa, zespół tańca ludowego „Złocieniec”

prowadzony przez R. Kowalewicz oraz zespół tańca break dance.

Słysząc głosy, że na tego rodzaju wizyty dobrze byłoby zabierać też delegacje mieszkańców wybieranych na przykład losowo. Czas już też na solidne podsumowanie tego rodzaju partnerstwa, by rozsądnie zobaczyć je na przykład w najbliższych latach, co w Złocieniu z uwagi na wykupywanie tu ziem przez obcokrajowców jest o wiele ważniejsze od „potańczenia sobie”. (n)

**Zwalczając paskudztwo  
pijaństwa**

## Z „NIKE” DO SKRZATUSZA

**(ZŁOCIENIEC).** Klub Abstynenta NIKE w Złocieniu organizuje 8 lipca o godzinie 8.00 wyjazd na rodziną pielgrzymkę do Skrzatusza. To już V Spotkania Trzeźwościowe Rodzin Abstynenckich organizowane przez ten Klub. Wszyscy chętni do udziału w pielgrzymce będą serdecznie powitani.

„Jeśli masz problem z alkoholem lub taki problem ma ktoś z Twoich bliskich, weź udział w Drodze Krzyżowej i modlitwie w intencji ludzi potrzebujących takiej właśnie pomocy” - napisano w zaproszeniu.

Przejazd na miejsce autokarem oraz wspólny posiłek (grochówka gotowana przez wojsko). Koszt przejazdu z obiadem – 20 złotych. (k)

Tadeusz Nosel

## Z ŻYCIA PARAFII

### Parafia Maryi Wniebowziętej BIWAK W LUBIESZEWIE

(ZŁOCIENIEC). W parafii Maryi Wniebowziętej jak każdego roku jest organizowany dzieciom pobyt w Lubieszewie na biwaku. Termin zgłoszeń mija 7 lipca. Bliższe informacje u księdza Roberta.

### Parafia świętej Jadwigi NA CZAS WAKACJI I WYPOCZYNKU

(ZŁOCIENIEC). W parafii świętej Jadwigi tymi słowami przywitano czas wakacji i urlopów: - Rozpoczął się dla wielu czas urlopów i wypoczynku. Także i w takim czasie należy chwalić Boga. Parafrazując myśl świętego Pawła, należy czynić wszystko na chwałę Boga. Pamiętajmy o Bogu tam, gdzie spędzamy nasze urlopy. Warto też zapoznać się z miejscowymi zwyczajami i historią, w której niewątpliwie znajduje się pierwiastek religijny.

### Parafia św. Jadwigi ODESZLI Z NASZEJ WSPÓLNOTY

(ZŁOCIENIEC). W parafii świętej Jadwigi poinformowano; Z naszej wspólnoty w tym tygodniu do wieczności odeszli: + Jacek Kucharski i + Anna Tyma. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie ....

### Parafia świętej Jadwigi ZAPOWIEDZI PRZED ŚLUBEM

(ZŁOCIENIEC). W tym tygodniu powiadomiono o zamiarze związania się węzłem małżeńskim przez: 1. Adam Andler i Agnieszka Senkowska. 2. Dawid Czerepaniak i Barbara Behrendt. 3. Rafał Stoiński i Kamila Andriukianiec. 4. Arkadiusz Ellert i Wioletta Dygasiewicz. 5. Mariusz Pawelec i Iwona Tabaka. 6. Piotr Ślęczka i Aleksandra Noga.

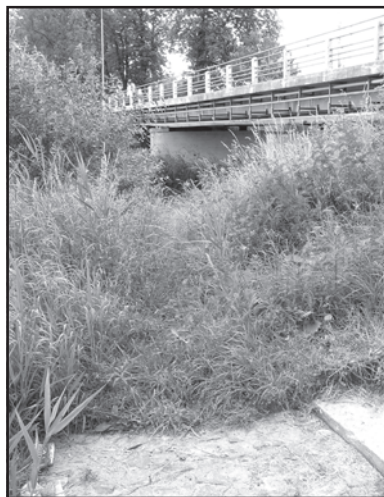
### Parafia Maryi Wniebowziętej ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE

(ZŁOCIENIEC). Do stanu małżeńskiego przygotowują się: 1. Tomasz Andrzej Malik, kawaler, zam. Szczecin i Jowita Krawczyk, panna, zam. Złocieniec, zap. III. 2. Tomasz Kędra, kawaler, zam. Mielno i Ewelina Oleszak, panna, zam. Złocieniec, zap. II. 3. Artur Halko, kawaler, zam. Złocieniec i Elżbieta Rybak, panna, zam. Szczecin, zap. II. 4. Maciej Filip Mysik, kawaler, zam. Złocieniec i Beata Ewa Dembek, panna, zam. Złocieniec-Budowo, zap. II. 5. Monika Anna Kozubek, panna, zam. Złocieniec i Paweł Karczewski, zam. Złocieniec, zap. I. 6. Michał Paweł Osipiak, kawaler, zam. Świdwin i Karolina Kursa, panna, zam. Złocieniec, zap. II. 7. Piotr Katuszonek, kawaler, zam. Złocieniec i Ewelina Stoińska, panna, zam. Złocieniec, zap. I. 8. Maciej Grygorcewicz, kawaler, zam. Wierzchowo Pomorskie i Anna Onoszko, panna, zam. Złocieniec, zap. I. (t)

## Na razie brak dostępu

# MIEJSCE, Z KTÓREGO ODPLYWAŁ KARDYNAŁ KAROL WOJTYŁA

(ZŁOCIENIEC). Lipiec to także miesiąc, który wybierał sobie na spływy Drawą kardynał Karol Wojtyła. Odbył ich tu trzy - via Złocieniec. Teraz w pobliżu miejsca, w którym Wujkowe Towarzystwo biwakowało, wodowało kajaki, grało w piłkę i uczestniczyło w Mszy świętej odprawianej przez późniejszego Naszego Papieża, stoi monumentalny Krzyż.



Mamy prośby dotyczące tego miejsca: idzie o to, by można było swobodnie dojść do miejsc, gdzie kardynał Karol Wojtyła odpływał ze Złocienca w dalsze drogi. Owe miejsca obecnie są niedostępne, porośnięte wysoką roślin-

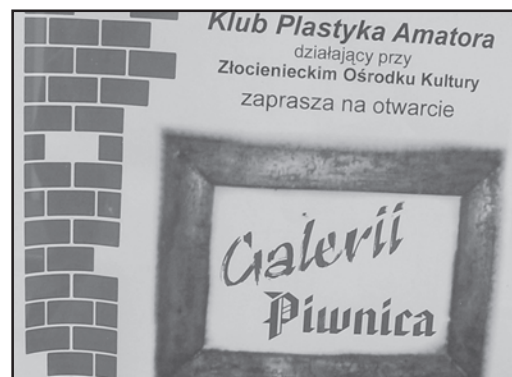
nością, itp.

Zbliża się czas, kiedy wielu spływowiczów będzie chciało znaleźć się akurat w tych miejscach. Ale, nie tylko oni. Dobrze byłoby pomyśleć o tym, jak im to umożliwić. (n)



## WYSTARTOWAŁA GALERIA PIWNICA

(ZŁOCIENIEC). Klub Plastyka Amatora działający przy Złocienieckim Ośrodku Kultury zaprosił na otwarcie GALERII PIWNICA. Inauguracja działalności Klubu miała miejsce drugiego lipca o 16.00. Zapowiedziano działania happeningowe, start - Rynek o godzinie 18.00 drugiego lipca. Klub znalazł sobie miejsce w piwnicach biblioteki przy ulicy 3. Pułku Piechoty 2. (n)



## JAROSŁAW LESZCZEŁOWSKI Z KSIĄŻKĄ O ZŁOCIENCU W ... CIESZYNIE

# W CIESZYNIE SPOTKANIE Z JAROSŁAWEM LESZCZEŁOWSKIM

(ZŁOCIENIEC). Mamy zaproszenie na spotkanie z autorem książki pt. „ZŁOCIENIEC. Przygoda z historią” Jarosławem Leszczelowskim.

Spotkanie z autorem pracy zaplanowano na 7 lipca o godzinie 17.00 w sali konferencyjnej pałacu w Cieszynie nad jeziorem Siecino.

W trakcie spotkania autor przedstawi multimedialną prezentację „Tajemnice złocienieckiego zamku i pałacików w okolicy”.

Do pałacu w Cieszynie zapraszają - Urząd Miasta i Gminy w Złociencu, Stowarzyszenie Pojezierza Drawskiego EURO - REGION 2000 i Agencja Wydawnicza - Usługowa „ALJAR”. Wstęp wolny.



„ZŁOCIENIEC. Przygoda z historią”. Prezentacja multimedialna - Tajemnice złocienieckiego zamku i pałacików w okolicy”.

**Pomysł z Wejherowa już na złocienieckim gruncie****PRZY OKAZJI ŚLUBÓW DARY  
DLA SZKOLNEJ DZIATWY**

(ZŁOCIENIEC). W poniedziałkowe przedpołudnie Tygodnik w kancelarii parafii Maryi Wniebowziętej spotkał Państwa Żeludzkowskich – Juliusza i Aleksandrę. Świątko po wstąpieniu w związek małżeński zawarty w Wejherowie. Pani Aleksandra pochodzi właśnie z Wejherowa, pan Juliusz jest nasz, złocieniecki.

Do parafii na ręce księdza proboszcza przynieśli dary dla złocienieckich dzieci. Przybory szkolne. Najróżniejsze. Dlaczego? Z jakiej okazji? Przecież dopiero co zaczęły się wakacje.

Mówi pani Aleksandra: - To nasz



autorski pomysł, by przy takiej okazji jak zawarcie związku małżeńskiego, pomyśleć o szkolnej dziatwie. By z tej okazji obdarowywać ją prezentami niezbędnymi w codziennym życiu szkoły. Ot, choćby przyborami szkolnymi. -

Pan Juliusz: - Jestem uczulony na kwiaty, na ich pyłki. Pomyślałem, że skoro kwiaty są tak nietrwałe, to lepiej zamiast nich kupić coś trwalszego, bardziej jakby potrzebnego i to nie obdarowywanym nimi, a komuś anonimowemu. W tym przypadku dzieciom w szkołach. Przybory szkolne zamiast kwiatów, a miejsce dla kwiatów przecież też się znajdzie. To nasz wspólny apel z małżonką – zamiast kwiatów na wszelkie okazje, coś naprawdę potrzebnego tym, którzy wari są sensownego obdarowania. Sądzymy, że tego rodzaju postępowanie można zaproponować innym parom małżeńskim.

Pani Aleksandra;

- Kwiatki z takich okazji zawsze się znajdują, a dzieci z kredek też cieszą się niebywale. W Wejherowie, skąd pochodzę, taki zwyczaj jest już mocno zakorzeniony. Przenosimy go na grunt złocieniecki. Stamtąd do Złocieńca przybyliśmy po

naszym ślubie z darami dla złocienieckich dzieci. Proponujemy ten zwyczaj tutaj. -

Pomysł państwa Żeludzkowskich wart jest złocienieckiego naśladownictwa. Zachęcamy do podobnych postaw. Złocienieckie kwaciarnie też w tym chyba nie ucierpią, bo gdy znajdzie się ochota na obdarowanie szkolnych dzieci przy okazji własnego szczęścia, to i miejsca na bukiety kwiatów też nie zabraknie.

Pomocny zamierzeniu jest proboszcz parafii ksiądz Leonard Bandosz. Jest już miejsce na składane dzieciom dary. Rozpoczęli państwo Aleksandra i Juliusz Żeludzkowscy. Nowe tu złocieniecko – wejherowskie małżeństwo, które poznało się przez internet – o czym poinformowano Tygodnik.

Tadeusz Nosel

**Kuria Biskupia Koszalińsko – Kołobrzaska Wydział Duszpasterski****SŁOWO BISKUPA TADEUSZA WERNO  
ADMINISTRATORA DIECEZJI  
KOSZALIŃSKO – KOŁOBRZESKIEJ****Siostry i Bracia**

Po prawie czterech miesiącach oczekiwania 23 czerwca br. dotarła do nas radosna wiadomość od Ojca Świętego Benedykta XVI, że diecezja nasza będzie miała nowego biskupa diecezjalnego EDWARDA DAJCZAKA. Mając w pamięci posługę poprzednich biskupów diecezjalnych - Ignacego Jeża, śp. Czesława Domina, Mariana Gołembiewskiego i Kazimierza Nycza, z nadzieją i otwartym sercem patrzymy na postać nowego Pasterza diecezji – Biskupa Edwarda. Przychodzi do nas z sąsiedniej diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, gdzie od siedemnastu lat był biskupem pomocniczym, bardzo zaangażowanym w duszpasterstwo, szczególnie w pracy z młodzieżą. Zarówno wierni, jak i kapłani naszej diecezji są mu bardzo dobrze znani. Nie dziwi więc

fakt, że Biskup Nominat pragnie wkrótce przejąć władzę w diecezji. Niniejszym Słowem pragnę zaprosić wszystkich kapłanów i wiernych naszej diecezji, szczególnie z Koszalina i okolic, do koszalińskiej katedry, gdy Ksiądz Biskup Edward Dajczak 9 lipca (poniedziałek) o godzinie 11.00 po modlitwie przed Najświętszym Sakramentem podpisze stosowne dokumenty wobec zgromadzonej rady konsultatorów naszej diecezji.

Otoczmy naszą życzliwością i modlitwą osobę Księdza Biskupa Pasterza Diecezji i przybądźmy na uroczystość wprowadzenia Biskupa do katedry koszalińskiej dnia 11 sierpnia (sobota) o godzinie 11.00. Ta szczególna uroczystość zwana ingresem jest liturgicznym świętem radości całej wspólnoty diecezjalnej i biskupów gości z Polski.

Niech nie zabraknie tego dnia kapłanów, sióstr zakonnych, wiernych świeckich i przedstawicieli życzliwych instytucji, aby otoczyć modlitwą Nowego Pasterza Diecezji. Ingres jest okazją, aby doświadczyć jedności wspólnoty całego Kościoła diecezjalnego zgromadzonego wokół nowego Pasterza. Jest to moment pogłębienia wiary i dziękczynienia Panu za dar prowadzenia wspólnoty po pewnych drogach zbawienia.

Powyższe słowa zaproszenia kieruję nie tylko do Diecezjan, ale również do wszystkich Braci i Sióstr z bliska i daleka a wypoczywających na terenie naszej diecezji. Razem przeżyjmy wspólnotę wiary, która w wolności i Duchu, jak dziś uczy święty Paweł, jest darem Chrystusa.

Tadeusz Werno

**Z ŻYCIA PARAFII****Parafia Maryi Wniebowziętej  
KANCELARIA  
PARAFIALNA.  
SPRAWY PILNE**

(ZŁOCIENIEC). Kancelaria parafialna w lipcu i sierpniu będzie czynna w poniedziałki i piątki. Sprawy pilne (pogrzeby) prosimy załatwiać po Mszy świętej rannej lub wieczornej.

**WITRAŻE  
PO RENOWACJI**

(ZŁOCIENIEC). Dwa witraże w kościele Maryi Wniebowziętej zostały poddane renowacji i z powrotem zamontowane na swoich miejscach.

**Parafia Maryi Wniebowziętej  
SPOTKANIE MISIAKÓW.  
PO MSZY ŚWIĘTEJ  
- OGNISKO**

(ZŁOCIENIEC). Spotkanie grupy MISIAKÓW w niedzielę 8 lipca. Rozpoczęcie Mszą świętą o godzinie 15.00. Po Mszy świętej - ognisko.

**Parafia Maryi Wniebowziętej  
PIELGRZYMKA  
DO LICHENIA**

(ZŁOCIENIEC). Jest organizowana pielgrzymka do Lichenia – 10 lipca, wtorek. Wyjazd o godzinie 5.00 z ulicy Kościelnej. Koszt 50 złotych.

**Parafia św. Jadwigi  
ZMIANA PORZĄDKU  
MSZY ŚWIĘTYCH**

(ZŁOCIENIEC). W parafii świętej Jadwigi poinformowano: W czasie wakacji zmieniamy porządek odprawiania Mszy świętych; sobota godzina 19.00, niedziela godzina 7.30, 9.00.

W Cieszynie – 10.15, 11.30.  
W Bobrowie – 13.00.

**Parafia Maryi Wniebowziętej  
PODZIĘKOWANIA  
PO KIERMASZU SŁODYCZY****I CIAST**

(ZŁOCIENIEC). Młodzież i dzieci z OAZY w Złocieniu serdecznie dziękują wszystkim dobroczyńcom za wsparcie kiermaszu słodkości i kupno ciast. To istotna pomoc w organizacji dni skupienia rekolekcyjnego dla dzieci i młodzieży.

**Parafia Maryi Wniebowziętej  
PRZED PIELGRZYMKĄ  
DO CZĘSTOCHOWY**

(ZŁOCIENIEC). 29 lipca ze Świdwina rusza piesza pielgrzymka do Częstochowy. Spotkanie przed pielgrzymką dla grupy złocienieckiej odbędzie się 26 lipca po Mszy świętej wieczornej. Chętnych prosimy o zapisy w kancelarii.



## Helena Pluplin-Stejblis

6 luty

Napisałam smutny wiersz.  
*Zaśmiały kwiaty... za morzem  
 słońce, jak miłość mamy, schodzi.  
 A twoje serce samotne  
 w tym świecie  
 Nigdy nie znajdzie,  
 nie znajdzie pokoju...*

Dzisiaj gadają, że już nas okrążyli Rosjanie. Wygląda, że nie ma ratunku. Trochę posłuchaliśmy radia i wydaje się, że nie jest tak źle.

24 luty

Mówią, że Szczecin już w rękach Rosjan. Nie pozwalają ludziom uciekać. My też czekamy. Ale czego? Może tylko śmierć nas pocieszy. Dobrze jeszcze, że tu nie bombardują. Kiedy młóciliśmy pszenicę, Janek ukradł jej cały worek i zrobił z niej ładną mąkę. Dobry Niemiec, ten, co u niego ciocia pracowała. Janek dorobił klucz do szopy, gdzie stawiali kanki z mlekiem. Poszedł tam ze świecą i siostrą Birutą i pozbierali z kanek litr dobrej śmietany. Mama piekła bułki z pszennej mąki i śmietany. Zawsze jedliśmy bułki i byliśmy jak na drożdżach. Od Niemców dostawaliśmy tylko chleb i margarynę. Mówiliśmy, jeśli ktoś pytał, że tak z głodu puchniemy. No, ale skończyło się nam to dobre. Wredny Polak oskarżył Janka, że kradł pszenicę podczas młócenia. Niemiec się rozgniewał, przyszedł do nas i krzyczał: „Alle raus!” Kazał się spakować.

1 marzec

Wyjechaliśmy. Odprowadziła nas para jugosłowiańskich niewolników. Byli źli na tego Polaka, co doniósł na nas Niemcowi. Potem słyszeliśmy, że nasi koledzy Jugosłowianie dobrze go poturbowali. My byliśmy już dość daleko w Kollatze (Gawroniec, Kluczewo?). Litwini opowiadali, jak Rosjanie obchodzą się z ludźmi. Coraz większy strach nas bierze. Dzisiaj myślałam, że zostawię wszystko i pójdę sama dalej. Cały czas siedziałyśmy dziewczyny w budzie, a z przodu siedziały dwie starszuszki i ten inwalida bez nogi. Byłyśmy obrzucone szmatami tak, żeby nikt nie widział, że jesteśmy młode. Widziałam miasto tylko przez szparę. Cudownie wyglądało niebo. Już dawno nie widziałam tak pięknego

zachodzącego słońca. W nocy około 22 zajechaliśmy do Schielbeina (Świdwin). Tam tata zaprowadził nas do naszego krewnego Andriuszusa, który bardzo dobrze znał język rosyjski, bo przebywał kiedyś z rodzicami jako zesłaniec na Syberii. Raz nawet w przebraniu dostał się przez granicę polsko-litewską i tam na miejscu zbadał, co się dzieje na Litwie. Potem wszystkim powiedział, aby nie wracali na Litwę bo wywożą prawie każdego na Sybir.

3 marzec

Wieczorem zrobiło się duże poruszenie. Był rozkaz, żeby ludzie się pakowali. A nasz ojciec nie chce jechać. Jak my musimy cierpieć przez tego człowieka. Nie będę mogła tego zapomnieć, jeśli będzie z nami bieda, zawsze będę mówiła: nie miałam dobrego ojca. Tak dużo mnie kosztuje nerwów. Zrobiłam się podobna do zwierzątka, tak dawniej nie było.

4 marzec

Dzisiaj dzień św. Kazimierza. Niemcy uciekli, a my zostaliśmy. Przez mieszkanie idzie kto chce, bierze co chce. Wieczorem wracają Niemcy i znów wszystko przynoszą. Wieczorem długo, długo modliłam się, żeby święty Kazimierz ratował młodzież, nas dziewczyny od gwałtu. Ach jak jest strasznie smutno, moje serce płacze.

5 marzec

Jestem chora. Ojciec powiadał, że spotkał Rosjan i rozmawiał z nimi. Co będzie dalej, nie wiadomo. Boże jak strasznie. O Boże, aż mi mdleją ręce.

6 marzec

Czekamy na wyrok. Jeszczetunie widzieliśmy żadnego rosyjskiego żołnierza. Tak mi smutno taka jestem bezwładna, że nie mogę ani jeść, ani rozmawiać, ani się uśmiechać. Jeśli będzie tak dalej, strach mnie sparaliżuje. Nie zdążyliśmy uciec od bolszewików i od tego czasu opisuję straszne rzeczy. Takie rzeczy mógłby robić tylko sam diabeł. Od tego czasu rozpoczyna się nasza wojna z okropnościami. W tym czasie kiedy inni Litwini, którzy i co uciekli od Ruskich, mogli odetchnąć choć i chleba w lagrach nie mieli. Ja już zabrałam plecak i miałam bez swojej rodziny samotnie udać się dalej od Stetina (Szczecin), gdy nas okrążyli Rosjanie. W marcu bywały takie wiatry, że ja, szczupła dziewczyna, nie miałam sił dalej iść i bez nadziei zostałam z całą rodziną, choć uważałam się za najodważniejszą. Tatuś mnie najwięcej kochał i moich rad słuchał. Nieraz w niebezpieczeństwie mnie słuchał, ale tym razem mnie nie posłuchał.

7 marzec

Rano zaczęli się po trochu pokazywać żołnierze. Byli to Polacy, później przejechali i przeszło ich bardzo dużo. Młodzi mężczyźni, dobrze uzbrojeni. Trochę jednak strach i jakoś nieswojo. Zobaczyliśmy tylko jednego Niemca. Uciekał bez broni z białym znakiem na rękę, między wozami, wystraszony, skulony, poczerniał, bez nadziei. Padał śnieg, ale teraz znów słońce, a wojsko idzie i idzie. Ale wszyscy Polacy. Już się przyzwyczailiśmy i wcale się ich nie boimy. Mówią, że jeszcze ich będzie. Znów będzie strach. Cały dobry obraz popsulo nam dwóch złodziei, którzy żądali od nas zegarków i pierścionków. Niestety, wszędzie są tacy.

Noc. Do naszego pokoju włamał się pijany wojskowy Polak i dwóch cywilów. Żołnierz mówił, że mnie zastrzeli, ja odpowiedziałam po rusku: dobrze. Wtedy on nazwał mnie „kochana” i powiedział, że jestem prawdziwą Litwiną, bo jego się nie bałam. Był tylko zły, że z nim nie rozmawiam. (Tu muszę dodać od siebie, że ja zaczęłam z nim po rusku rozmawiać. Pytałam, czy może on ma siostry, gdzie one teraz są. Słowo po słowie zrobił się on taki dobry, że wyciągnął z kieszeni chustkę pełną różnych złotych pierścionków i mówi: „Wybierajcie dziewczynki po jednym, jaki która chce. Nie wiem, czy ja przeżyję wojnę, co się stanie z tym złotem, to wy Litwinki będziecie mnie wspominać, gdy popatrzyacie na pierścionki”. Nas było pięć dziewczyn i wybierałyśmy. Ja z tego strachu, że tak nam się udało, wzięłam byle jaki, nie patrzyłam ani na próby, ani wielkości, brałam, żeby on był zadowolony. Siostry wybierały z próbą i żeby pasował na palec. Dobrze nam było z tym żołnierzem, bo potem gdy tylko ktoś chciał przyjść do tego pokoju, mówił że tu jest zajęte. Opowiadał dużo o swojej rodzinie, a ja tylko przytakiwałam mu zadowolona, że tak się wszystko udało. Jak to dobrze znać języki, to od Niemców i od Ruskich ratowałam siebie i innych) - tego nie ma w dziennikach siostry Heli-Zofia Petrowicz.

8 marzec

Nocleg w stodole na słomie. Przyjechali nowi Polacy. Ci zaczęli zaczepiać dziewczęta. Biruta, Stasia i ja weszliśmy do wozu i czekaliśmy, co będzie dalej. Janek położył się na przodzie. W stodole znaleźli Zosię i drugą Birutę. Prosił, żeby iść z nimi potańczyć. Jak ci poszli, to znów przyszedli drudzy. Zaczęli świecić latarkami i znów szukać młodych dziewcząt. Mama płakała, prosiła żeby nie czepiali się Zosi. W tym czasie kuzynka Biruta się schowała. (teraz ja, Zosia,

dopiszę jak było dalej. Powiedzieli, że ja może jestem Niemką i żądali dowodu tożsamości, pokazałam swój dowód. Było tam napisane, że jestem studentką. Jeden zapytał na jakim byłam fakultecie. Odpowiedziałam że na filozofii. Wtedy oddali mi dowód, przeprosili i mówili, że ludziom inteligentnym nie będą dalej dokuczać. Jeden tylko powiedział: „oj, będą płakać te dziewczyny”.

9 marzec

Pojechaliśmy w Świdwinie do Andriuszów (to rodzina ze strony mamy). Moim ostatnim życzeniem jest, żeby przyszedł jaki ratunek. Niedaleko słychać strzały z karabinów. Może jeszcze zatrzymają Rosjan, może jeszcze oni się wycofają. Och, jakie by było to szczęście. Jestem taka zmęczona, niewyspana. Boże, przyślij teraz śmierć, jeśli nie możesz inaczej nas uratować. Ja nie będę mogła tak żyć. Boże przyślij śmierć, żeby nie skusił mnie diabeł i żeby sama nie popełniła samobójstwa.

11 marzec

Cały dzień siedzimy w budzie. Stoimy niedaleko Drawska, po drodze parę razy zabierali nam konie, to znów my byle jakie złapaliśmy i dalej jechaliśmy. Znów je zabrali. Niedaleko słychać, jakby ziemia drżała. Po drodze połamane wozy i połamane rzeczy z tych wozów. Tak bardzo boli głowa, już drugi dzień, gdy nie widzieliśmy słońca. Strach jeszcze się zwiększa. Nie możemy na niczym się skupić. Chyba już nie będę człowiekiem, może jakim diabłem. Ale już nasza droga prowadzi do ojczyzny. Tylko nie wiadomo, kiedy ją zobaczymy.

12 marzec

Przejechaliśmy Drawsko (Dramburg), po drodze spotkaliśmy dziewczyny od Ulińskiego (na Litwie mieszkali od nas niedaleko). One niedawno przebywały w Świdwinie. Boże, jak one się bały! Przebiegały się za stare baby. Położyły się pod szmatami i pozwoliły, żeby żołnierze deptali po nich. Jednak Niemki nie mogą tego robić, nie mogą się sprzeciwić, jaki straszny ich los. Jadąc dalej napadli na nas Rosjanie i żądali zegarków. Nasz dobry Rusin, który pracował u Niemca jako cywil, a teraz jeździł drugim wozem z sąsiadem uratował nas. Wyglądało, że taki dobry człowiek, idealista, tylko że lubi za dużo wypić. Coraz większy smutek mnie ogarnia. Nie widzę żadnej przyszłości. Tak marzyłam, że wrócę na Litwę i będę studiować w akademii sztuk pięknych, ale teraz nie wiadomo. Taka ciemna, ciemna moja przyszłość. Jednak chcę myśleć, że skończy się kiedyś ten koszmar. (cdn)



**Sypią się poniemieckie instalacje****JEDNO SKRZYŻOWANIE,  
PRZYGÓD WIELE**

(ZŁOCIENIEC). Najbardziej rozkopanym obecnie skrzyżowaniem w Złocieniu jest połączenie ulicy 5. Marca z ulicą Fryderyka Chopina. Najpierw instalowano podłączenie do miejskiego ciepła Szkoły Podstawowej Nr 2. Później przystąpiono w tym samym miejscu do układania nowego chodnika prowadzącego w kierunku Szkoły, o co dopraszało się wielu mieszkańców, w tym rodziców uczniów wspomianej Dwójki. W pobliżu tego miejsca trwa remont budynku po byłym szpitalu na cele mieszkalne, a na dziedzińcu tego obiektu trwa budowa nowego obiektu pod przyszłą aptekę.

Zaś w sobotę doszło na skrzyżowaniu do poważnej awarii wodociągowej. Tuż za niedawnym wybrzuszeniem chodnika na ulicy 5. Marca, na prośbę

użytkowników naprawionym, pękła rura wodociągowa położona w tym miejscu jeszcze przez Niemców. Nie dość na tym. Woda pod ogromnym ciśnieniem, pod ziemią drążąc tunel wzdłuż położonej rury, przedostała się daleko na drugą stronę skrzyżowania i tam poczyniła istne spustoszenia. Doszło nawet do zarwania się kilku metrów kwadratowych asfaltu. Do naprawy awarii i skutków z jej przyczyny wynikłych przystąpiono natychmiast, także do naprawy zniszczonych części chodnika.

W tym samym miejscu i o tym samym czasie przystąpiono do wymiany starego przyłącza wodociągowego tuż pod drzwiami sklepu piekarni. Jak na jedno skrzyżowanie, to liczba na nim „przygód” w tych dniach zdaje się już wyczerpana. Oby nie zapeszyć! (n)

**KURIER PROMOCYJNY  
ZA ZŁOCIENIECKIE ZŁOTÓWKI**

(ZŁOCIENIEC). Zwiększy się tu środki na wydanie dodatku do Kuriera Szczecińskiego o tematyce wypoczynkowo – turystycznej, na zamieszczenie

oferty gminy w przewodniku Polskie Pojezierza dla Aktywnych 2007”. Całkowita kwota 3050 złotych w tym zakup flag Złocienca. (um)

**JAK SĄ LUDZIE,  
TO NIE MA ŁOPAT**

(ZŁOCIENIEC). Okazuje się, że były trudności w wyposażaniu ekip interwencyjnych w podstawowe narzędzia pracy. Radna Urszula Ptak powiedziała nawet, że osoby pracujące w ramach robót publicznych nie mają po-

trzebnego do pracy sprzętu, na przykład łopat. Kto powinien wyposażać w sprzęt tych ludzi? – pytała.

Okazało się, że trudności owszem były, ale zostały przezwyciężone. Środki na te cele zostały uruchomione. (n)

**Zrobili tyle, ile uznali za niezbędne, a ruina pozostała****TERAZ STARGARD SZCZECIŃSKI  
DO REMONTU KRAJÓWKI  
W ZŁOCIENIECU**

(ZŁOCIENIEC). Nie odnoszą skutku próby o remont chodnika na ulicy Drawskiej. Obecnie tym odcinkiem drogi zarządza Stargard Szczeciń-

ski. To droga krajowa. Wykonano tam tylko część prac, które uznano za niezbędne. Władze gminne obiecały w tej sprawie kolejne interwencje. (n)

**KTO PO DREWNO Z DRAWY?**

(ZŁOCIENIEC). Nadzór wodny w Drezenku informuje, że istnieje możliwość pozyskania drewna w ramach wydobycia go z koryta rzeki Drawy. Wydobycie traktowane jest jako ekwiwalent za wykonaną pracę. Dlatego drewno przekazywane jest nieodpłatnie.

Powyzsza sytuacja nie zwalnia

stron z konieczności sporządzenia protokołu obmiaru drewna. Nadzór wodny w Drezenku zwraca się z prośbą do zainteresowanych o podanie we wniosku możliwie jak najwięcej danych o położeniu drewna, takich, jak numer działki (rzeka), na której leży wiatrołom, obręb, gmina, powiat. (po)

**Plaża na Dłusku nie do plażowania****ULGA ZA NIC?**

(ZŁOCIENIEC). Stan techniczny plaży nad Dłuskiem nadal bez zmian – plaża właściwie nie do użytku. Burmistrz W. Włodarczyk na ten temat powiedział: - ... właściciel ośrodka nad

Dłuskiem nie chce mieć nic wspólnego z plażą, chociaż jego goście z niej korzystają. Należy pamiętać, że gestorzy turystyki mają ulgę w podatku od nieruchomości w wysokości 48 %. - (n)

**POLICEALNA SZKOŁA DETEKTYWÓW  
I PRACOWNIKÓW OCHRONY  
O'CHIKARA**



**OGŁASZA NABÓR  
NA NOWY SEMESTR**

Oferujemy:

- niskie czesne, bez wpisowego
- zdobycie najwyższych kwalifikacji zawodowych (licencja 2 stopnia)
- zajęcia w systemie zaocznym (sobota i niedziela)
- zapewniamy pracę w kraju i za granicą
- możliwość kontynuowania nauki w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa

SZCZECIN, ul. Orawska 1 pok. 213, tel. 485-36-56

**TYMPOL OPONY**  
NOWE, BIEŻNIKOWANE  
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH  
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

73-150 Łobez, ul. Waryńskiego 15  
091 397 40 56, 0502 363 958

73-155 Węgorzyno, ul. Strzelecka  
0602 585 204, 0509 772 054

73-210 Recz  
ul. Kolejowa 50  
095 765 61 52

**SERWIS  
24h**

e-mail: tympol@box43.pl  
www.tympol.pl

**WULKANIZACJA**

**NOWOŚĆ!  
pompowanie  
kół azotem**



Kazimierz Rynkiewicz

Już za tydzień ma odbyć się walne zebranie członków klubu „Drawa”. Ma to być zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Ustępujący zarząd klubu będzie musiał przedstawić to, co zrobił w minionej kadencji, a następnie odbędą się wybory nowego zarządu. Co prawda Drawa nie awansowała do IV ligi, ale drugie miejsce w tabeli nie jest też najgorszym wynikiem. To jednak wydaje się być wyłącznie sukcesem piłkarzy.

Co za swój sukces uznają działacze klubu? Dowiemy się zapewne na walnym. Jednak już dzisiaj można powiedzieć, że ten zarząd nie zapisze się pozytywnie w historii klubu. Z powodu pijaństwa działaczy, co im zarzucono publicznie jakiś czas temu, i po raz drugi całkiem niedawno, bo pod koniec maja br. W tej sprawie ponownie interweniował do redakcji pan Zbigniew Sz wajkowski, który jako jedyny ma odwagę głośno o tym mówić. Wydaje się jednak być głosem wołającym na puszczy drawskich układów, powiązań i obojętności.

„Apeluję do kibiców klubu, aby wpłynęli na zarząd i głośno zażądali jego ustąpienia. Cierpi na tym praca z młodzieżą i szkodzi to wizerunkowi naszego miasta” - napisał w liście do redakcji.

Prawdę mówiąc nie chciałem robić z tego sprawy publicznej tuż przed ważnym meczem finałowym z Lechem Czaplinek, by nie deprymować zawodników, nie obciążać ich balastem złych opinii o klubie, w którym grają. Są młodzi i przeżywają takie sprawy podwójnie, a przecież powinni skupić się na grze.

Jest po sezonie, a przed walnym zebraniem członków klubu, więc do sprawy należy wrócić i przyłączyć się do apelu pana Sz wajkowskiego – już dość pijaństwa w Drawie. Czas z tym skończyć i walne w pierwszej kolejności powinno zająć się tym problemem i go skutecznie rozwiązać. Bez tego Drawa nie ma co marzyć o sportowych sukcesach i przede wszystkim o kibicach na trybunach. A to przecież dla nich się gra, czego przykładem są kibice z Czaplinka.

Z takiej złej atmosfery rodzi się prędzej czy później stadionowe chuligaństwo. Zastanawiam się, jak podczas meczu towarzyskiego z Hutnikiem Szczecin, podczas turnieju im. Pytla, mogło dojść do przepychanek i bijatyki, ale doszło. Z jednej strony szczytny turniej, gra dla zabawy, przyjeżdżają goście, a tu nagle tyle agresji. Bez sensu. Przecież następnym razem nikt na taki turniej nie przyjedzie i Drawa będzie grała sama z sobą. Piłkarze na działaczy i wtedy będzie można nawet prać się po gębach. Tylko

## KTO OCZYŚCI DRAWĘ? KTO ZMIENI DNI DRAWSKA?

# W OCZEKIWANIU NA OTRZEŻWIENIE

wcześniej trzeba zmienić nazwę z Pytla na turniej im. Gołoty. Tak nisko to wszystko upadło.

Ale tę równię pochyłą, po której staczała się Drawa, można było widzieć dużo wcześniej i w szerszym wymiarze drawskiej kultury. Radni tracili mandaty za pijaństwo, niedawno jadąc na gazie wypadek spowodował skarbnik powiatu. Dni Drawska to – jak zauważa czytelnik w liście do redakcji – wielkie pijaństwo. Do tego bijatyka, na szczęście szybko opanowana przez służby mundurowe. Pytanie co na to komisja antyalkoholowa w gminie. Pytań jest więcej. Co na to drawski ośrodek kultury i gdzie ta kultura? Czy ten ośrodek ją kreuje takimi imprezami, czy tylko rzuca rozrywkowe ochłapy spragnionej gawiedzi umywając ręce od kultury wartości? Pytanie jest proste – po co ten alkohol na koncercie był, te budy z piwem? Tylko niech nikt nie mówi, że ośrodek kultury zarabiał na tym pieniądzu, bo w takim przypadku jutro ośrodek kultury można zamienić na jedną wielką budę z piwem i będzie jeszcze więcej pieniędzy w miejskiej kasie. Tylko że w kasie ośrodka jest tych pieniędzy ponad milion, a kultury tyle, co kot napłakał.

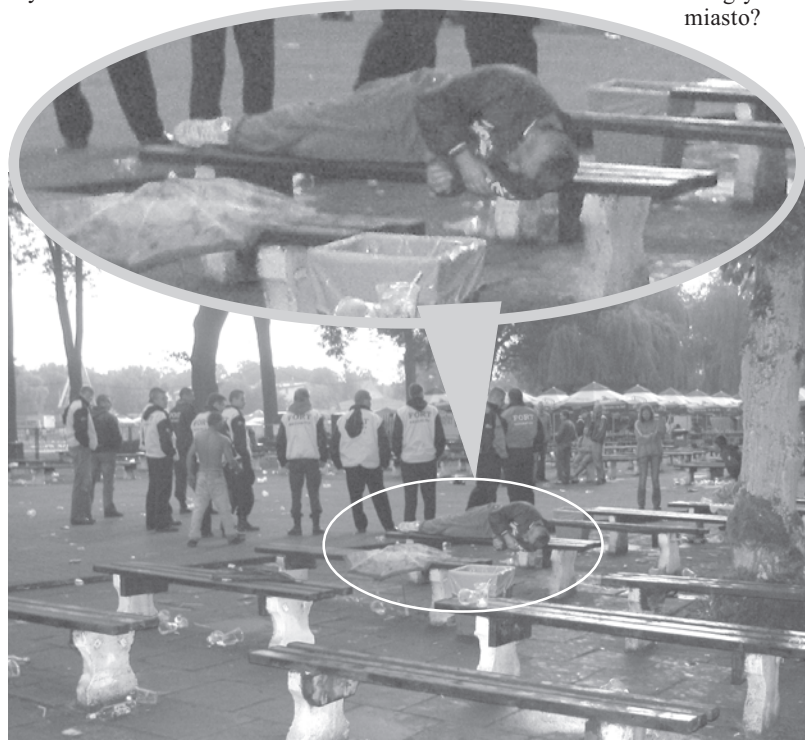
Jeżeli Dni Drawska mają być obchodami, to warto zapytać – czego. Jeżeli jakiejś rocznicy miasta, to warto zapytać, czy miasto żyje tylko piwem i rozrywką. No, jeszcze sportem, ale to garstka ciągle tych samych ludzi. A pozostali? Inne tematy?

Przypadkiem zobaczyłem plakat z obchodów Dni Stargardu i wyczyta-

łem, że jednym z punktów tej imprezy był... „Szczyt gospodarczy”. Tam wiadać, że życie w mieście ma wiele wymiarów; gospodarczy, naukowy, kulturalny, sportowy i także rozrywkowy (np. gospels). W Drawsku Pomorskim dominuje muzyka (najniższej jakości) i piwo. Tudzież namiastka sportu – czyli pokazówki. To świadczy o prymitywizmie kulturowym ludzi odpowiedzialnych za życie i rozwój miasta. Serwując im taką prymitywną rozrywkę zakrapianą piwem świadczą o samych sobie. Nie

wyszli poza oplotki pegeeru. Tam też ludzie cieszyli się, jak im dano za darmo bilet na koncert lub jak do wsi przyjechał jakiś grajek i pograł. Ludzie oczywiście za to zapłacili, tak jak mieszkańcy zapłacili za Dni Drawska i to zapewne niemało, w podatkach, ale wrażeń zostało zrobione.

Pijaństwo w Drawie, pijaństwo podczas Dni Drawska, pijaństwo radnych i urzędników, ludzi młodych, dzieci... Skądś biorą przykład, czerpią wzorce. Czyżby wszyscy zalewali ROBAKA? Co gryzie to miasto?



## DNI ZIEMI DRAWSKIEJ – propaganda pijaństwa

W Parku Chopina w Drawsku Pomorskim odbyły się Dni Ziemi Drawskiej. Impreza masowa. Szczytny cel. Dostarczenie rozrywki mieszkańcom Ziemi Drawskiej oraz przybyłym gościom. I wszystko wyglądałoby pewnie w miarę optymistycznie, gdybyśmy przebywali tylko pod główną sceną. Tutaj ludziska słuchali muzyki, podskakiwali, jednym słowem bawili się. Im bliżej budek z piwem, znajdujących się w pobliżu amfiteatru, tym obraz „bawiącej” się gawiedzi żałośniejszy. Aż strach było poruszać się w tych

okolicach. Niewybredne epitety, sygnały do bójek oraz lanie kogo popadnie i gdzie popadnie. Swoją drogą jestem ciekaw, jak wyglądała izba zatrzymań w Komendzie Powiatowej Policji. I co ciekawe, im dalej od centrum zabawy piwkowej, tym młodszy uczestnicy biesiady. Czyniący oczywiście to samo co ich rodzice. Od kogoś przykład trzeba brać. Chciałbym zadać pytanie gremiom przeciwalkoholowym - jak długo będą przyzwalały na propagowanie przez instytucje miejskie takiego stylu zabawy? Rozumiem intencje władz miejskich przy organizowaniu tego typu zabaw na wolnym powietrzu, ale czy

mamy w sposób bierny przyglądać się degrengoladzie naszej społeczności? Przykład dają dorośli i młodzież to przejmują. Czy zabawa masowa ma się przeradzać w masowe spożywanie piweczka? Czy taki model kultury powinien być promowany przez instytucje miejskie zobligowane do promowanie kultury w mieście? I pewnie ten głos niczego nie zmieni. Ale mówić trzeba, bo milczenie jest przyzwoleniem na pijaństwo w miejscu publicznym. Zatem do zobaczenia na biesiadzie w Złocińcu, oczywiście o ile niektórzy w ogóle wiedzieli gdzie już byli. *Obserwator*

**Unijne środki na potrzeby złocienieckich dzieci****WAKACJE (i nie tylko) w „JEDYNCE”**

(ZŁOCIENIEC). Do „Jedynki”, czyli do Szkoły Podstawowej Nr 1, w tych dniach nadeszła informacja, że starania dyrekcji Szkoły o unijne dotacje na zadania placówki otrzymały akceptację na program SZKOŁA RÓWNYCH SZANS. To program edukacyjny dla szkół w województwie zachodniopomorskim. W ramach projektu będą realizowane zadania, z których niektóre już się rozpoczęły. Wraz z wakacjami ruszył program WAKACJE DLA KAŻDEGO. Idzie w tym przypadku o półkolonie organizowane w oparciu o bazę Szkoły. Drugi tydzień wyczynku rozpoczęli w niedalekich Machlinach harcerze. Pobyt jest uatrakcyjniany nauką języka angielskiego. W głównym budynku Szkoły trwają półkolonie dla dzieci z klas I – VI. Zajęcia sportowe są przepłatane też nauką języków. Dzieci nie uiszczają żadnych opłat. Do tego na miejscu mają wyżywienie.

**WYRÓWNYWANIE SZANS EDUKACYJNYCH**

Kwota dotacji unijnej dla złocienieckiej Szkoły nie jest bagatelna, bo wynosi 92 278 złotych. - To jest bardzo dużo pieniędzy – powiedziała dyrektor Szkoły, Iwona Misiun - Bednarska. W projekcie idzie o to, by wyrównywać szanse edukacyjne naszych uczniów. W ramach projektu będą prowadzone zajęcia dydaktyczne – wyrównawcze z języka niemieckiego w klasach piątych i szóstych. W klasach czwartych zajęcia wyrównawczo – kompensacyjne. Re-edukacyjno – wyrównawcze z matematyki w klasach piątych. Warsztaty matematyczne w klasach szóstych. Zajęcia wyrównawcze dla dzieci młodszych. Projekt będzie rozwijał zainteresowania uczniów poprzez zajęcia teatralne, dziennikarskie, poprzez zajęcia z multimedialnej informacji bibliotecznej, a dla starszych uczniów uruchomimy multimedialne centrum przyrodnicze. Również dla starszych uczniów - KOŁO MŁODEGO OBYWATELA. Dla uczniów klas szóstych - warsztaty ekologiczne. W KOLE PODRÓŻNIKA nie będzie ograniczeń wiekowych.

**NIEPEŁNOSPRAWNYM**

W PROJEKCIE nie zapomniano o uczniach niepełnosprawnych. Mających kłopoty z poprawną wymową, z wadami postawy. Do ich potrzeb będą dostosowane zajęcia socjoterapeutyczne, logopedyczne i korekcyjne. Tego rodzaju zajęcia Szkoła już prowadziła, ale dawał się we znaki brak środków, dlatego były prowadzone w węższym zakresie – to też z wypowiedzi dyrektor Szkoły.

**PRZYGOTOWANIE DLA ŚWIATA**

Zamysł obejmuje obóz językowy pod hasłem Z JĘZYKIEM ANGIELSKIM ŁATWIEJ W ŚWIAT. Na obóz będą mogły też udać się dzieci pochodzące z rodzin, których nie byłoby stać

na coś takiego w oparciu tylko o własne siły. To zamierzenie jest już w trakcie realizacji.

Od nowego roku szkolnego ruszą kolejne przedsięwzięcia. Nabór do nich będzie na zasadzie oczywiście dobrowolności. Wybór w zależności od preferencji dzieci, gustów, zainteresowań, itp.

Koordynatorką projektu jest wicedyrektor Szkoły Janina Król. Każde z przedsięwzięć będzie realizowane przez grupy nauczycieli.

**JEST JUŻ PO UNIJEJ AKCEPTACJI PIĘĆ NOWYCH PROJEKTÓW**

Pokazanych tu środków wystarczy do końca lutego. Kolejne realizacje wymagają następnych zabiegów o pozyskanie funduszy. „Jedynka” już to uczyniła. Opracowano i wysłano osiem projektów do Ministerstwa Edukacji Narodowej. Rzecz dotyczy konkursu na zajęcia pozalekcyjne. Z ośmiu pro-



pozycji pięć zostało zaakceptowanych. Pozyskana kwota przekracza trzydzie-

ści tysięcy złotych.

- Nasze miasto jest ubogie – mówiła dyrektor. Dzieci uczęszczające do naszej Szkoły mają bardzo ograniczony dostęp do możliwości realizowania swoich zainteresowań. Do nauki języków, do zajęć kulturalnych i artystycznych. Myślimy o organizowaniu wycieczek, o projektach turystycznych – krajoznawczych. Pokażemy dzieciom najbliższą okolicę, ale już pozagminną. -

Inne przygody organizowane przez Szkołę w ramach pomocy unijnej, to: SPOTKANIA ZE SZTUKĄ, ZAJĘCIA REEDUKACYJNO – WYRÓWNAWCZE LEPSZY START, WYKORZYSTANIE INTERNETU W ŻYCIU CODZIENNYM, CORRIDA ORTOGRAFICZNA, ROZWIJANIE DZIAŁALNOŚCI ARTYSTYCZNYCH – TEATR SŁOWA I RUCHU.

Notował – Tadeusz Nosel



## — Apel burmistrza W. Włodarczyka — KONSULTACJE PRZED REWITALIZACJAMI

(ZŁOCIENIEC). W związku z trwającymi pracami prowadzonymi przez gminę Złocieniec nad opracowaniem Lokalnego Programu Rewitalizacji dla miasta Złocieniec na lata 2007-2013, pozwalającego ubiegać się o środki z Unii Europejskiej na przedsięwzięcia inwestycyjne realizowane w naszym mieście, zapraszamy wszystkich mieszkańców miasta do aktywnego współuczestniczenia w opracowaniu Programu.

Zachęcam Państwa do wypełnienia ankiety mającej na celu zidentyfikowanie zdegradowanych obszarów i problemów społeczno – gospodarczych na nich występujących.

Ankieta jest dostępna na stronie internetowej [www.zlocieniec.pl](http://www.zlocieniec.pl), w „informacji” w budynku Urzędu – Stary Rynek 3, pokój 2, w budynku Spółdzielni Mieszkaniowej POSTĘP przy ulicy Obrońców Westerplatte 3, pokój nr 7.

Wypełnione ankiety proszę dostarczyć do „informacji” w budynku Urzędu osobiście lub przesłać listownie, ewentualnie pocztą e-mailową na adres [poczta@zlocieniec.pl](mailto:poczta@zlocieniec.pl) w terminie do 20 lipca 2007 r.

Burmistrz W. Włodarczyk

## PODZIĘKOWANIA DLA BURMISTRZA WŁODARCZYKA

(ZŁOCIENIEC). Radny W. Buca oficjalnie podziękował burmistrzowi W. Włodarczykowi za zaobserwowanie i naprawę ulicy Kańsk. Ulica w stanie jakby szczytkowym istniała prawie od zawsze. (n)

Reklama  
w gazecie

091 397 37 30

[wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

# Być wielkim w sporcie to ciężka praca

Kiedy już poznaliśmy różnice w sposobie, intensywności oraz podejściu mentalnym do treningu sportowców profesjonalnych, oraz naszych gminnych klubików, nadeszła pora porównania osiąganych wyników. Oczywiście adekwatnym byłoby porównywanie tych samych dyscyplin sportowych, ale czy w ogóle jest to możliwe? Z jednej strony pewnie dowiedzielibyśmy się, jak daleko nam jeszcze do tych najlepszych, z drugiej jednak obawiam się, aby nasi młodzi sportowcy nie stracili zapału. Jednak myślę, że w tej całej układance ważniejsze jest, iżby ci wszyscy, mieniący się animatorami sportu, zrozumieli, jak daleko im do doskonałości, do profesjonalnego poziomu sportowo-organizacyjnego. Aby nie próbowali oszukiwać młodzieży obietnicami sukcesów bez pokrycia, aby za wszelką cenę poprzez działania przy zielonym stoliku nie próbowali manipulować wynikami. Wynikami, które potrzebne są dla zaistnienia na samorządowych gminnych salonach. I chyba w tym naszym „sporcziku” nie zawsze powinien być najważniejszy wynik, ważne jest samo dochodzenie do sukcesu. Ważne jest, aby z masowości działania promować talenty, a z tych talentów łowić szlachetne kamienie przekazując je do ośrodków z odpowiednim zapleczem treningowo-sprzętowym.

I nie można zapominać jeszcze o jednym. Te kamienie powinny wracać po zakończeniu kariery zawodnika do naszych klubików, aby prowadzić zajęcia z najmłodszymi. Z premedytacją piszę prowadzić, a nie trenować. Bo to od zabawy w sport zaczyna się wyrabianie nawyków, mam na myśli te odpowiednie nawyki. Dlatego też powinniśmy bawić się z najlepszym „przykładem”, z kimś kto potrafi. Młódzież obserwuje i przyswaja ruchy, te najbardziej prawidłowe, bo od szlachetnego kamienia. I widzi jak trzeba biegać, jak odbijać piłkę, jak siedzieć na łódce. Z tych obserwacji rodzą się odruchy. I chyba najważniejsze; widzi, że poprzez ciężką pracę można dojść nie tylko do wyniku, ale do sposobu na życie, które staje się pasją. Mają namacalny przykład. Zabrzmiało jak utopia, a jednocześnie patetycznie. Oczywiście, ale w ujęciu naszych gminnych klubików. Tam szukanie natychmiastowych wyników za wszelką cenę przesłania cele przyszłościowe.

Chciałbym w sposób skrótowy przybliżyć karierę Mateusza Kusznierewicza. Znam ją nie tylko z billboardów i telewizyjnych ekranów. Widziałem jego na wodzie, rozma-

wiałem z jego ojcem. I muszę przyznać, że kiedy przypomnę sobie te spotkania, to wyglądały one nieco inaczej niż w mediach. Podczas tych bezpośrednich spotkań powstał obraz człowieka nieco innego. Nie takiego oddalonego, nierzeczywistego. Kogoś niedostępnego. Nic bardziej mylnego.

Mateusz swoim rodzicom zawdzięcza budowanie zamiłowania do wody. Zaczęło się w wieku sześciu lat, kiedy to rozpoczął naukę pływania na basenie. Każdy żeglarz powinien umieć utrzymać się na wodzie bez łódki. Tam zaprzyjaźnił się ze środowiskiem wodnym. Kolejnym krokiem był kurs żeglarski i wstąpienie do Yacht Klubu Polskiego w Warszawie. Po pierwszych sukcesach odniesionych na arenie krajowej, Mateusz wiedział już, że to właśnie sport - żeglarstwo jest jego sposobem na życie i jednocześnie największym wyzwaniem. Postanowił, że zrobi wszystko, żeby wykorzystać swoją szansę i osiągnąć w tej dziedzinie sukces. Pamiętajmy, cały czas ma wsparcie w rodzicach. To oni w pierwszym okresie są motorem napędowym. Bez ich wsparcia nie byłoby tych obecnych sukcesów. Bardzo często bywa w naszych gminnych klubkach, że rodzic oddaje młodzieńca do sekcji i jego rola kończy się. Ma spokój w domu. Często kontakty rodzica z klubikiem ograniczają się do wnoszenia żądań. W naszych warunkach o dofinansowanie nauki, czy zakupienie sprzętu. Nic bardziej mylnego. Bez współpracy na linii klubik - rodzic nie będzie nic z młodego człowieka. I jest to tyleż oczywiste, ileż niezrozumiałe. Kiedy młodzieniec zapytany dlaczego nie był na treningu, odpowiada, bo tata kazał zbierać ziemniaki.

I teraz dochodzimy do następnego etapu kariery Mateusza. To jest dopasowanie odpowiedniego cyklu treningowego w powiązaniu ze sprzętem i warunkami fizycznymi młodego człowieka. Jak większość żeglarzy zaczął żeglowanie od Optymista. Jest to najmniejsza łódka regatowa. Najliczniejsza w tej chwili klasa żeglarska. I wydawałoby się, że to nonsens, ale nawet szkolenie na łodziach wielokadłubowych rozpoczyna się od Optymista. Osobiście mam nieco inne zdanie na ten temat, ale to nie na teraz. I szkolenie. Nauka samodzielnego pływania na żaglówkach. Nauka samodzielnego podejmowania decyzji. I jest w tym momencie wielka odpowiedzialność uczącego. Pozostawiamy samotnego, młodego człowieka, który wyrwany spod skrzydełek opiekuna musi podejmować samodzielne decyzje. Decyzje, które mają wpływ nie tylko na zdobyte miejsce, ale

decyzje, które decydują o życiu. I szkoleniowiec musi być świadomy tego ryzyka. Nie można wypuścić na wodę nie przygotowanego młodzieńca. Ten nasz młodzieniaszek musi być przygotowany nie tylko technicznie, ale fizycznie i ponad wszelką wątpliwość mentalnie do podejmowania samodzielnych decyzji. Nie może być takiej sytuacji, że dla zaspokojenia ambicji działacza, wypycha się na siłę krzyczące dziecko na start tylko dlatego, by była odpowiednia ilość startujących. Pamiętajmy, w klubkach parcie do salonów władzy jest nadrzędne. I co? I nie mamy człowieka. Nie mamy zawodnika.

Mateusz już w wieku 15 lat przesiadł się na większą łódkę. Jest nią Ok. Dinghi. Międzynarodowa klasa jednoosobowa. Dawniej uważana za klasę przygotowawczą do pływania w olimpijskiej klasie Finn. W wieku 15 lat jedzie na Mistrzostwa Świata w klasie OKD i wraca ze złotym medalem. Okazuje się najlepszym juniorem globu w tej klasie. Wygrywa ze starszymi od siebie o cztery lata, bo w klasach przygotowawczych jest się juniorem do 19 roku życia. Jest to już bardzo poważny sygnał, że mamy prawdziwy kamień szlachetny. I pewnie dla naszych klubików najważniejsze byłyby wyjazdy na jakieś okoliczne imprezki. Zwycięstwa, pucharki, dyplomiki i bieganie do samorządowców, aby się pokazać. A zawodnik? To drugorzędny temat. Jednak Mateusz już w 1992 roku przesiada się na olimpijską klasę Finn. Po OKD jest to następny etap w cyklu szkoleniowym w żeglarstwie. Ktoś zapyta - czym te łódki się różnią? Podstawa - wielkością. A co za tym idzie i potrzebą fizycznego przygotowania. Kiedy technika pływania jest zbliżona, taktyka ta sama i sposób posługiwania się sprzętem wręcz taki sam (chodzi o ilość linek do regulacji prawidłowego zestrojenia układu napędowego - żagiel, maszt, bom). Pamiętajmy, na Fina przesiada się 17-latek. Jednak nie zrywa kontaktu z łodzią mniejszą, czyli OKD. Tam rywalizuje z najlepszymi. Uczy się jak walczyć i wygrywać. Jak osiągać sukces. Jak być najlepszym. Nie każdy jest w stanie wytrzymać tej presji. W klasie OKD Mistrzostwa Świata: II miejsce w 1993 i 1994 roku, Mistrzostwa Europy: I miejsce w 1993 roku. Jest w czubie. Nauczył się wygrywać. Umie walczyć o najwyższe trofea. Okrępeł fizycznie. Nadszedł czas pływania już tylko w klasie Finn, ale i przygotowań do startu w Igrzyskach Olimpijskich. W swojej karierze reprezentował Polskę na trzech Igrzyskach Olimpijskich. W Atlancie w 1996 roku zdobył złoty medal

(pierwszy medal olimpijski w historii polskiego żeglarstwa), cztery lata później, w Sydney, był czwarty. W Grecji, podczas Igrzysk w Atenach w 2004 roku zdobył brązowy medal. Jest cel, jest jasno wytyczona droga i upór w jej realizacji.

Pamiętam, jak podczas Mistrzostw Polski w Mielnie w 1998 r. pasjonowaliśmy się występem Mateusza w Mistrzostwach Świata. Komentatorem wydarzeń był nie kto inny, tylko ojciec Mateusza - Zbyszek Kusznierewicz. To on corano przekazywał nam najnowsze wiadomości z regatowych tras. A był to pierwszy tytuł Mistrza Świata zdobyty w klasie Finn. A zdobył ich wiele. Mistrzostwa Świata: I miejsce w 1998 i 2000 roku, II miejsce w 1999, 2001 i 2002 roku, Mistrzostwa Europy: I miejsce w 2000 i 2004 roku, II miejsce w 1996, 1999, 2003, 2004 roku, Mistrz Polski: 1993, 1995, 1996, 1997, 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003; Międzynarodowy Mistrz Australii w 1998 roku, Wicemistrz Nowej Zelandii w 2000 roku.

Odnaczony „Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski” przez Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego w 1996 roku. Nagroda Ministra Spraw Zagranicznych dla najpopularniejszego polskiego sportowca za granicą w 1998 roku. Trzykrotnie (1996, 1998 i 1999 rok) nominowany do tytułu „Żeglarz roku”, przyznanego najlepszemu żeglarzom świata przez Międzynarodową Federację Żeglarską ISAF. Uehonorowany tym tytułem w 1999 roku.

Mateusz Kusznierewicz w żeglarstwie zdobył to, o czym marzy wielu innych sportowców - jest wielokrotnym Mistrzem Świata i zdobywcą złotego medalu olimpijskiego.

Jaka jest recepta na sukces według Mateusza Kusznierewicza? To dążenie do jasno wytyczonych celów, stawianie sobie w życiu kolejnych wyzwań i realizowanie ich bez względu na pojawiające się trudności. Ta zasada towarzyszyła mu zawsze, na każdym etapie drogi prowadzącej aż na podium olimpijskie. Konsekwencja, optymizm i energia Mateusza pozwoliły mu nie tylko zdobyć najwyższe sportowe wyróżnienia, ale także sprawiły, że od lat zaliczany jest do grona najwybitniejszych osobowości polskiego sportu. Jednak za tymi sukcesami stoi ogromna praca, mądrość w stawianiu wyzwań i upór w dochodzeniu do celu. Jak to się ma w założeniach działania naszych gminnych klubików?

*Zebrał i opracował  
Zbigniew Solecki*



# Sportowcy z „Jedynki” nie zawiedli

**Miesiąc czerwiec był bardzo pracowity i pełen sukcesów dla sportowców ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Złocięncu. Uczniowie ciężko trenowali pod okiem swoich opiekunów, aby osiągnąć takie wyniki. Najlepsi na uroczystym apelu zakończenia roku szkolnego odebrali stypendia sportowe.**

## 1. FINAŁ WOJEWÓDZKI W CZWÓRBOJU L.A.

To już piąty finał wojewódzki w tym roku szkolnym. Tym razem odnieśliśmy wielkie zwycięstwo.

4 czerwca na stadionie I.a. w Białogardzie spotkały się najlepsze zespoły dziewcząt w czwórboju lekkoatletycznym z województwa zachodniopomorskiego.

### Rywalizacja toczyła się w:

- biegu na dystansie 60 m,
- rzucie piłeczką palantową,
- skoku w dal,
- biegu na dystansie 600 m.

Powiat drawski reprezentowała **Drużyna Dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Złocięncu**, która odniosła wielki sukcesy.

Nasze drużyna dziewcząt **zajęła 4 miejsce** na 21 zespołów. Opiekun **Beata Szynal-Smolarek** i skład drużyny:

- Julia Lenartowicz
- Małgorzata Barankiewicz
- Martyna Skazińska
- Karolina Toś
- Joanna Tukendorf
- Barbara Kuprowska

Miło nam jest poinformować, że **MAŁGORZATA BARANKIEWICZ** z klasy 6a jest złotą medalistką województwa w rzucie piłką palantową - 52 m.

## 2. V POWIATOWE EKOLOGICZNE BIEGI PRZELAJOWE

W środę 6 czerwca w Budowie odbyły się V Powiatowe Biegi Przelajowe pod nazwą „Zachowaj Trzeźwy Umysł”.

W klasyfikacji drużynowej Nasza Szkoła **zajęła II miejsce**.

Na wynik ten zapracowali:

Sylwia Smolarek	zajęła I miejsce
Mateusz Kuzio	zajął III miejsce
Rafał Jandziszak	zajął II miejsce
Barbara Kuprowska	zajęła V miejsce
Aleksandra Kubat	zajęła VI miejsce
Kacper Stanek	zajął II miejsce
Martyna Skazińska	zajęła II miejsce
Julia Lenartowicz	zajęła IV miejsce

## 3. ZAWODY PÓLFINAŁOWE W PIŁKĘ NOŻNĄ CHŁOPCÓW

11 czerwca nasza drużyna chłopców pojechała do Szczecina.

Tam na boiskach Pogoni rozegrała mecze półfinałowe.

I mecz grali z ubiegłorocznym Mistrzem Województwa SP-51 ze Szczecina i odnieśli zdecydowane zwycięstwo.

II mecz z drużyną z SP-1 z Choszczyna i tu również wygrali.

Zwycięstwo w obu meczach zagwarantowało chłopcom **wyjście do Finału**.

## 4. FINAŁ WOJEWÓDZKI W TRÓJBOJU L.A.

Wojewódzkie zawody w Indywidualnym Trójboju L.A. odbyły się 14 czerwca w Białogardzie.

Naszą szkołę reprezentował Kamil Janiszak.

Kamil zaprezentował wysoką formę, jednak w klasyfikacji końcowej zajął miejsce poza dziesiątką.

Cieszymy się, że naszych sportowców można dopingować we wszystkich dyscyplinach sportu, był to szósty finał wojewódzki w tym roku szkolnym.

## 5. MISTRZOSTWO WOJEWÓDZTWA W PIŁCE NOŻNEJ

Tego jeszcze nie było...

20 czerwca na stadionie w Choszczynie, po bardzo długiej drodze - wielu meczach, nasi chłopcy stanęli do walki o złoty medal w piłce nożnej.

I tym razem chłopcy z Jedynki pokazali, że można na nich liczyć.

Po bardzo zaciętej walce, pokonując renomowane zespoły grające w lidze



młodzieżowej - **drużyna chłopców ze Szkoły Podstawowej nr 1 stanęła na najwyższym podium.**

Złoto dla chłopców z SP-1 ze Złocięncu.

Opiekun **Zbigniew Smolarek** i zwycięska drużyna

Maciej Maciejewski  
Szymon Antosiak  
Piotr Dobraniecki  
Kamil Borkowski  
Damian Piłkuła  
Rafał Wrzós  
Mateusz Kuc  
Jakub Gniffke  
Kacper Stanek  
Rafał Jandziszak



**Chłopak ze Złocienca, wychowanek trenera Andrzeja Korola, w reprezentacji Polski**

# KRYSTIAN ZALEWSKI LEKKOATLETYCZNYM MISTRZEM POLSKI JUNIORÓW

(ZŁOCIENIEC). Wiadomość jest niebywała. Sensacyjna na wskroś. Oto chłopak ze Złocienca, wychowanek tuższego klubu sportowego JUNIOR i trenera Andrzeja Korola, Krystian Zalewski, został lekkoatletycznym Mistrzem Polski juniorów w biegu na 3000 m z przeszkodami. Mistrzostwa odbyły się w Białej Podlaskiej w ubiegłym tygodniu. Krystian obecnie trenuje w klubie Barnim Goleniów. Teraz jest znów na obozie sportowym w Szklarskiej Porębie, skąd w drugiej połowie miesiąca wyruszy na Mistrzostwa Europy do Holandii jako reprezentant Polski. Czas Krystiana Zalewskiego osiągnięty w Białej Podlaskiej – 9:03.88 sek.

Wynik Krystiana został potwierdzony w doniesieniach agencyjnych zamieszczanych w Przeglądzie Sportowym. Tygodnik w poniedziałek odszukał rodziców biegacza. Pani Irena, mama Krystiana, poprosiła, by rozmowę przenieść na popołudnie w prywatnym mieszkaniu. Byliśmy wedle umowy. Czekaliśmy już ojciec Krystiana, pan Jan. Radość spleciona z dumą. Rodzice żyją bieganiem syna codziennie. Bez dwóch zdań. Uważnie baczą na każde wypowiedziane słowo. By czegoś nie przesadzić. Nie zapeszyć, bo to chłopak jeszcze, a konkurencja, w której ma już tak ogromny sukces, to bieganie nie tylko Bronka Malinowskiego, Bogusława Mamińskiego, ale i Zdzisława Krzyszkowiaka (też złoto olimpijskie), Jerzego Chromika, i tyłu, tyłu innych.

**TYGODNIK:** Panie Janie, pański syn Mistrzem Polski! Spodziewał się pan tego?

**JAN ZALEWSKI:** Nie. Raczej nie. Liczyliśmy na trzecie, czwarte

miejsce. Trzy dni wcześniej przed Mistrzostwami, bodajże w Płocku, Krystian telefonicznie sygnalizował nam małe załamanie. Po jednym z biegów był niezadowolony. Trener odwrotnie, bo wynik był dobry. Poprawił się wyraźnie, ale miejsce było odległe. Forma jednak przyszła.

**TYGODNIK:** Zadzwoił do domu z taką wiadomością?

**JAN ZALEWSKI:** Oczywiście zadzwonił. Dzwoni po każdym starcie. Szczególnie chętnie, gdy ma coś radośnego do zakomunikowania. On wie, w jakim my tutaj czekamy napięciu. Radość była niesamowita. Jakże on się cieszył. Zamieniliśmy niewiele słów. Na początku dworował sobie, że był na odległym miejscu. Gdy tylko się zorientował, że to dla nas zmartwienie, wyraził w moim głosie żal, natychmiast obwieścił to, co dzisiaj już wiemy wszyscy. Radość była niewyobrażalna. Wiadomość została mi przekazana w pracy, w sklepie, gdzie jestem sprzedawcą. Klienci natychmiast się zorientowali, że są świadkami czegoś szczególnego. Rozradował się cały sklep. Radość moja, żony, córki Marty – nie da się opisać. Mistrz Polski w lekkoatletyce w najbliższej rodzinie. Nasz syn, brat Marty... Duma, radość ogarniająca człowieka od środka, jakby od serca. Od duszy.

W tej chwili jest w Goleniowie. Stamtąd do Szklarskiej Poręby na zgrupowanie. Do Holandii na Mistrzostwa Europy wyjedzie osiemnastego lipca. Teraz jest już reprezentantem Polski. Będzie bronił naszych barw. To wieli sukces, sam wyjazd na Mistrzostwa Kontynentu. Będzie reprezentował i nasz Złocieniec, i Goleniów, w którym

teraz trenuje. I swojego złocienieckiego JUNIORA.

A wszystko, jak Tygodnik doskonale wie, zaczęło się pod ręką trenera Andrzeja Korola. Tu słowa wielkiego podziękowania dla tego szkoleniowca i wychowawcy młodzieży. To dzięki niemu i wytrwałości syna - to dwa fundamenty tego sukcesu. Mamy takie zwycięstwo, które wręcz szokuje. -

Radość pani Ireny, mamy Krystiana, była mocno stonowana. Jakby już opampanowana. Skryta w spokoju maminiego serca. Do następnego startu. Ileż takie mamy takich sportowców mają swoich tajemnic nie do wysłowienia. Reporter Tygodnika, gdy pochylał się, by ucałować tę maminą dłoń, wiedział, że czyni to w imieniu niezliczonych rzesz przyjaciół sportowców i ich kibiców. Często i takich, którzy mało co więcej mają w życiu od tego, co otrzymują od takich



sportsmenów, jak Krystian Zalewski. Dziękujemy Ci chłopcze...

Tadeusz Nosel



Irena i Jan Zalewscy

## GRAND-PRIX ŁOBZA DLA ZŁOCIENIANINA

W sobotę 30 czerwca 2007r. odbył się drugi bieg z cyklu Grand-Prix Łobza „Cztery Pory Roku”. Organizatorem imprezy był LKB „TRUCHT” w Łobzie.

To typowy bieg przełajowy. Dystans 10 km. Start i meta na stadionie miejskim. Trasa wiodła wokół jeziora Chełm. Pogoda dla biegaczy była wymarzona. Bez upału. W trakcie biegu nie padało, choć dzień był raczej deszczowy.

Zwycięzcą biegu został pan Leszek GAŁAN ze Złocienca z czasem 37 min. 30 sek. Drugie miejsce przypadło dla pana Tadeusza Mekina z Człopy z czasem 37 min. 59 sek., trzeci był Mirosław Cybulski ze Szczecina z czasem 38 min. 09 sek. W kategorii kobiet wygrała Joanna Gałań ze Złocienca z czasem 46 min. 47 sek. przed Iwoną Modziejewską z Drzonowa z czasem 49 min. 34 sek.

W biegu uczestniczyło 25 zawod-

ników i zawodniczek z Człopy, Złocienca, Szczecina, Drawska Pom., Starogardu Łobeskiego, Szamotuł,

Grabowa, Drzonowa, Kostrzynia, Gniezna i Płotów oraz Łobza. Następny bieg z cyklu odbędzie się 2

września 2007r. na tej samej trasie. Elżbieta Wiśniewska - LKB „Trucht”, foto – Adam Horbacz



**Zmiany w Statucie gminy****MODYFIKACJA DOSTĘPU DO INFORMACJI**

(ZŁOCIENIEC). W tutejszym Urzędzie i w biurze Rady wszelkie udostępnianie informacji jest bezpłatne. W przypadku jednak, gdy udostępnienie informacji wymaga poniesienia dodatkowych kosztów związanych z wnioskowanym sposobem udo-

stępnienia informacji lub koniecznością przekształcenia informacji w formę wskazaną we wniosku, burmistrz może ustalić odpłatność w wysokości równej poniesionym kosztom.

Powyższe postanowienie będzie zawarte w Statucie gminy. (n)

**Przymykane oczy, uwikłanych wielu****CZY WOLNOŚĆ DA RADĘ „WOLNOŚCI”?**

(ZŁOCIENIEC). Zwrócono tu uwagę na brak w mieście tabliczek z nazwami ulic. Temat poruszono nawet na sesji tutejszego samorządu. Nadto trzeba się już zastanowić nad nazwą - ulica Wolności. Utrzymać ją na tak zwane „zaś”, czy korzystając z koniunktury wolnościowej z ową „wolnością” zrobić już porządek. Oto dylemat, w Złocieniu skrętnie skrywany, gdyż w mieście nader słabo są wyczuwane nastroje niepodległościowe, antypezetpeerowskie i antypeerelow-

skie, nie mówiąc już o III RP, ze względu na historyczne uwikłania wielu.

Czy problem z tabliczkami doczeka się rozwiązania generalnego? Okazuje się, że próbę czasu najlepiej przeszły tabliczki najstarsze (ulica Wolności). Już wiadomym jest, że w całym mieście powinny być tabliczki jednolite – to głos władzy najwyższej. Zasugerowano, że w tej sprawie trzeba rozmawiać w ZGM-ie. Ale, aby rozmawiać, to trzeba mieć z kim!!! (n)

**UZUPEŁNIANIE KASY REFERATU GOSPODARKI GRUNTAMI**

(ZŁOCIENIEC). W Urzędzie Miasta brakuje już środków na wydzielenie działek pod budowę garaży przy Alei Piastów, działek pod budownictwo mieszkaniowe przy ulicy B. Prusa, przy ulicy Bocznej i Leśnej oraz dzia-

łek pod budynkami z przeznaczonymi do sprzedaży mieszkaniami. Zabezpieczona na te cele kwota 45 000 złotych już została w całości wykorzystana. Odpowiedni referat zwrócił się do Rady o nowe środki. (um)

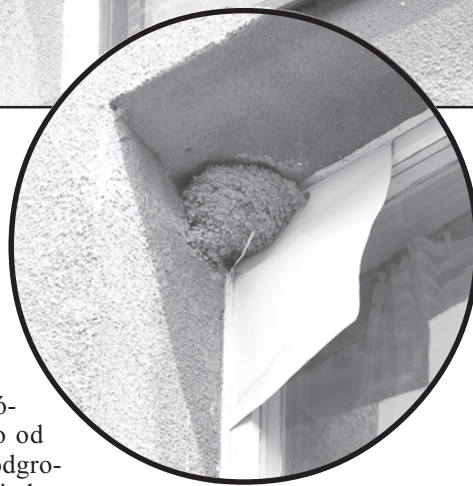
**Oszczędnie, to znaczy - drogo, drożej, jeszcze drożej****TRZY NOWE STANOWISKA PRACY W ZŁOCIENIECKIM URZĘDZIE**

(ZŁOCIENIEC). Wewnętrznymi zarządzeniami burmistrza uruchomiono konkursy, po których trzy osoby będą mogły otrzymać kolejne stanowiska pracy w Urzędzie Miasta i Gminy Złocieniec. Pierwszy z nich to konkurs na stanowisko młodszego referenta do spraw mo-

nitingu wizyjnego w Urzędzie Miasta i Gminy Złocieniec. Przeprowadzi się także konkurs na stanowisko ds. księgowości w Referacie Finansów i Budżetu. Trzeci konkurs – na stanowisko nowo tworzonego Referatu Podatków i Opłat Lokalnych. (n)

**KOGO W ZŁOCIENCU SPOTYKAJĄ JASKÓŁKI???**

(ZŁOCIENIEC). Niedawno pokazywaliśmy na zdjęciu w Tygodniku nobliwą damę obtłukującą kijachem na swym balkonie jaskółcze gniazdko. Akcja miała miejsce na ulicy 3. Pułku Piechoty. W tych dniach podpatrzyliśmy na Osiedlu Czaplineckim zachowanie wobec jaskółek zupełnie inne. Gniazdko od szyb okna zostało zgrabnie odgrodzone kartonikiem, nie jedno zresztą. Ptaki muszą być zadowolone. Na tych dwóch przykładach wi-



przychodzi spotykać się w Złocieniu. Ludziom dano różne imiona. (n)

**WYMIENIONO SŁUP OŚWIETLENIOWY NA DWORCOWEJ**

(ZŁOCIENIEC). U początku ulicy Dworcowej (obecnie całej w zapachu „wiekowych” kwitnących lip) w poniedziałek wymieniano jeden ze słupów oświetleniowych. Do wymiany zużytego oświetleniowca potrzebny był pokaźny dźwig. Operacja została przeprowadzona sprawnie i mimo pewnego skomplikowania nawet jakby niewidocznie.

**PROŚBY ZE STAREGO WOROWA**

(STARE WOROWO). Zgłasza się tu potrzebę zamontowania lustra drogowego na końcu wsi przy domkach szesciorodzinnych. Sygnalizują tam ograniczoną widoczność przy wyjeździe na główną drogę. Proszą też o postawienie znaku informującego o zakręcie drogi

tuż przy wjeździe do Starego Worowa.

Zamontowanie lustra jest w gestii powiatu. Złocieniec problem już zgłosił. Na wskazywanym tu zakręcie zostanie postawiony tzw. sierżant. Ów znak ucztylni zakręt także po zmroku. (n)



# 600 lat Drahimia

W tym roku przypada 600 rocznica zdobycia Zamku Drahim przez Władysława Jagiełłę. Wąrownia ta od tej pory stała się siedzibą starostów polskich. Z dawnej komandorii tempelburskiej utworzono starostwo polskie z siedzibą w zamku drahimskim.

Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w uroczystościach 600-lecia Starostwa Drahimskiego, które odbędą się w dniach 6-8 lipca 2007r.

## PROGRAM OBCHODÓW

### 6 lipca 2007 (piątek)

ZAMEK DRAHIM – STARE DRAWSKO  
10:00-19:00 - Ekspozycja oręża dawnego,  
16:00 - Występ zespołu DRA  
16:00 - Plener ceramiczny, tkacki i wikliniarski  
AMFITEATR - CZAPLINEK  
22:00 – projekcja filmu pt. „Królestwo Niebieskie”

### 7 lipca 2007 (sobota)

RYNEK W CZAPLINKU  
10:00-14:00 - JARMARK ŚREDNIOWIECZNY  
11:00 – Konferencja „Między joannitami, krzyżakami, Brandenburczykami i Pomorzem. Drahim - północna rubież dawnej Rzeczypospolitej w 600-lecie Starostwa Drahimskiego” prof. Waldemar Łazuga- kościół pw. Trójcy Świętej w Czaplunku.  
13:00 – Otwarcie wystawy archeologicznej w Izbie Muzealnej – „Wykopaliska archeologiczne Zamku Drahim”  
15:00-17:00 – Sprawnościowe zawody wędkarskie Stanica PZW w Czaplunku  
ZAMEK DRAHIM – STARE DRAWSKO  
10:00-19:00 Ekspozycja oręża dawnego  
10:00 – 18:00 - Pokaz walk rycerskich, zabawy plebejskie



21:00 - Szturm na Zamek Drahim, pokaz sztucznych ogni, degustacja kuchni średniowiecznej  
AMFITERATR - CZAPLINEK  
20:00 - Zabawa taneczna

10:00 – 18:00 - Pokaz walk rycerskich, zabawy plebejskie  
18:00-20:00 – Sprawnościowe zawody wędkarskie – parking w Starym Drawsku

## RYNEK W CZAPLINKU

10:00 – 13:00 – Pokaz rzemiosła z wczesnego średniowiecznego  
16:00 – Koncert organowy - kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.

### 8 lipca 2007 (niedziela)

ZAMEK DRAHIM – STARE DRAWSKO  
10:00-19:00 - Ekspozycja oręża dawnego  
10:00 – 18:00 - Jarmark średniowieczny

## FESTIWAL WIEJSKI W STRZELEWIE (koło Nowogardu)

### CZWARTEK 5 LIPCA

16:00 **Dulsori** (Korea Płd.) - warsztaty muzyczno-rytmiczne, pokazy na placu we wsi (obowiązują wcześniejsze zapisy)  
21:00 **Jesienni Przyjaciele** - koncert na dużej scenie we wsi  
22:30 **Quartet Jorgi** koncert na dużej scenie

### PIĄTEK 6 LIPCA

17:00 **Otwarcie Festiwalu**, msza św. (na dużej scenie)  
18:00 **Stumetrowy Stół Strzelewski** - poczęstunek na powitanie gości  
18:00 **Grupa Regional Umicar** - Capoeira na placu we wsi, brazylijski taniec połączony z pokazem technik walk  
20:00 **Grupa Muflasz** (Gdańsk) „Truflasz, czyli polowanie na dziką” stodoła u Helanda  
21:30 **Kochankowie Gwiezdnego Przestrzeni** (Warszawa) koncert na dużej scenie  
24:00 **Przemysław Nowak** - koncert akordeonowy (stodoła u Helanda)

### SOBOTA 7 LIPCA

12:00-16:00 **Warsztaty** we wsi i u Helanda (obowiązują wcześniejsze zapisy)  
17:00 **Koncert pieśni** religijnych i obrzędowych kościół w Strzelewie  
20:00 **Hawrań** - koncert muzyki ukraińskiej (duża scena)  
21:30 **Wiejska zabawa** taneczna (plac w Strzelewie)

### NIEDZIELA 8 LIPCA

12:00-18:30 **„Nomadzi kultury”** - projekt Jurta

(Poznań/Warszawa). W programie min. budowanie Jurty, „Labirynt” warsztaty tańca, „Leluja”, warsztat wycinanek, warsztat papierowych kwiatów, warsztat lania świec woskowych, „spotkanie opowiadaczy” Stowarzyszenie Studnia O.

19:00 **The Stettinera Teater** „Samotni Wędrowcy z Labor” stodoła Helanda

21:00 **„Nomadzi kultury”** - koncert Jacka Hałasa i Alicji Choromańskiej-Hałas (Poznań)

23:00 **„Dikanda”** - koncert finałowy

W trakcie trwania Festiwalu warsztaty: teatralne, taneczne, muzyczne, ceramiczne i ekologiczne; w tym promocja projektu ekologicznego

### ORGANIZATORZY FESTIWALU:

Ośrodek Poszukiwań Twórczych - Zyg-munt Heland tel. +48 509 702 817, Teatr Brama - Daniel Jacewicz tel. +48 501 572 186, Rada Sołecka w Strzelewie, Sołtys - Jolanta Bednarek e-mail: bramat(S)wp.pl



Stowarzyszenie Społeczno-Edukacyjno-Kulturalne  
TEATR BRAMA

Wiejski Festiwal Sztuki

5 - 8 lipca 2007 Strzelewo

